Nr 216. Dnia 29 września. Środa. Dnia 17 (29) września 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5 — Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Michała Archanioła.
Jutro: ś. Hieronima Kapłana D. K.
Piątek: ś. Remigjusza B.
Sobota: śś. Aniołów Stróżów.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 58
Zachód „ „ 5 „ 42
Długość dnia godzin 11 minut 44
Ubyło „ „ 5 „ 0

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5. dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Ludomira i N. M. P. Różań.
Poniedziałek: ś. Franciszka Serafickiego.
Wtorek: śś. Placyda mnicha.
Środa: ś. Brunona W.

— Uroczystość dzisiejsza św. Michała Archanioła sprowadziła liczne grono pobożnych do kościoła św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. Świątynia bowiem ta obchodziła rzeczoną uroczystość świętem kościelnem — i do odbywającego się tamże nabożeństwa przywiązany ma odpust zupełny. Ołtarz też uroczystującego św. Michała Archanioła, przed którym odprawioną została solenna Wotywa, jaśniał rzęsistem światłem.

O godzinie 11-tej rozpoczęła się Wielka Msza (Suma), poprzedzona uroczystą z Najświętszym Sakramentem procesją.

Celebransem był JX. kanonik Stępowski, słowo zaś Boże w czasie Sumy głosił JX. Niewiarowski.

Nieszpory również z kazaniem i procesją odbędą się o godzinie 4-tej po południu.

W dniu jutrzejszym, w kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście (PP. Sakramentek), rozpocznie się nie o wpół do 10-tej, jak dotąd bywało, lecz o godzinie 9-tej już, solenne nabożeństwo ku czci Przenajświętszego Sakramentu.

Nieszpory zaś odbędą się o godzinie 3-ciej po południu.

W kościele archikatedralnym odbędzie się także jutro o godzinie 9-tej zrana solenna Wotywa ku uczczeniu Przenajświętszego Sakramentu, z wystawieniem i procesją.

W przyszłą niedzielę już przypada doroczna uroczystość Różańca świętego, czyli Najświętszej Marji Panny Różańcowej, którą kościoły: św. Jacka przy ulicy Freta i św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, obchodzić będą przez tydzień cały w połączeniu z 40-godzinnem nabożeństwem w ostatnich trzech dniach oktawy.

Sine ira.

II.

Zadaleko zaprowadziłoby nas dowodzenie, że kraj *ma prawo wymagać* od owych absentujących się warstw więcej niż od innych i że one nawzajem większe dlań, aniżeli pozostałe, mają obowiązki.

Musielibyśmy przechodzić kolejno historję powstania wielkich fortun, na co, ani zakres ulotnych artykułów, ani hasło pod jakiem je piszemy, żadną miarą nie pozwalają.

Ograniczyć się przeto musimy do ogólnikowego orzeczenia prawa, będącego jak wiadomo zbiorem wyniku zdrowego rozsądku.

Im kto z rodziny więcej bierze na rachunek spadku, tem też więcej komportować musi następnie do masy.

Wszak jasne?

Bywają wprawdzie obowiązki niedające się podsięwziąść pod artykuły kodeksu cywilnego; biada wszakże społeczeństwu, dla którego *prawo pisane* jest alfą i omegą, dla którego po za niem nie istnieje inne jeszcze — *moralne*, dyktowane przez poczucie potwornem, czemś obowiązku, rozstrzygane własnem sumieniem.

Bywają potrzeby ogólne tak naglące, tak niezbędne do istnienia i rozwoju wielkiej społecznej rodziny, że uchylanie się od ich zaspokojenia jest czemś do nazwania po imieniu niemożliwem prawie...

Spróbujmy dotknąć z lekka małej cząstki potrzeb takich dla przekonania się o ich doniosłości chociażby.

Jeżeli jesteś ojcem czytelniku, jeżeli syn twój zdolny i chętny chłopiec, dla którego marzyłeś przeszłość świetlaną, nie zdołał docisnąć się do ławki szkolnej; jeżeli „brak miejsca" rozwiewa marzenia twoje, dokończ za mnie, dopowiedz co się dzieje w twej duszy...

Mnie pozostaje tylko zauważyć, że wobec podobnego położenia rzeczy niewolno być obojętnym, bo niewolno społeczeństwu marnować dobrowolnie najcenniejszego być może materjału przyszłości.

Brak miejsca w szkołach rzędowych — cóż ztąd? a więc drogą składek otworzyć jedną, dwie, dziesięć prywatnych.

Ten nakład niezawodnie z lichwą się wróci kiedyś.

Nic łatwiejszego na pozór, ale doprowadzenie dzieła takiego wymaga trzech rzeczy: pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy!

Odwołać się do dobroczynności publicznej chyba.

Ależ dobroczynność ta już i bez tego wyzyskiwaną jest silnie...

Nie masz może kraju, któryby hojniej sypał jak nasz, nie masz miasta poczciwszego nad Warszawę; jeżeli więc kraj i Warszawa nie zdobywają się na zaspokojenie najpilniejszej, najdonioślejszej w skutkach potrzeby ogólnej, dowód to, że zaspokojenie onej przechodzi ich siły...

Boże mój, wiele my rzeczy niesumienny, wszystko dla tego tylko, że nie mamy pieniędzy!

— A więc wyjść trzeba z tego położenia co najprędzej—wykrzyknie każdy dobrze myślący—trzeba pracować, dorabiać się!

— Dlaczego nie mielibyśmy zostać bogatymi, tyle jeszcze jest źródeł nietkniętych prawie!

Prawda; ale nieszczęście całe, że i na *dotknięcie* samo potrzeba pieniędzy.

Ot naprzykład w kraju, którego podstawą bogactwa stanowi i długo jeszcze stanowić będzie rolnictwo, możnaby je podnieść, zdublować dochody, wyzyskać miljony z tego, co nic dotąd nie przynosi.

Możnaby, ale...

Ale gdy zjawia się taki pan Girdwoyń i woła: „ludu kochany, za wiele wyrzucasz złota obcym — za ryby miljony im oddajesz, ja ci pokażę łatwą i prędką drogę zatrzymania tego złota u siebie!" gdy pan G. tak woła, ludek kupi się i pyta ciekawie owej drogi.

— Załóżcie muzeum! — dorzuca mówca.

Załóżcie muzeum, to znaczy, złóżcie sto tysięcy rubli.

Rzesze wzdychają żałośnie i — rozchodzą się, kiwając głowami.

— Sto tysięcy, a gdzie ich szukać!

— Ludu najdroższy — wykrzykuje za odchodzącym p. G. — ależ to kapitał niestracony, ja ci wykażę rachunkiem, że przyniesie on dobry procent!

Poszli!

Ludek ten nawet na *dobre interesa* nie ma środków.

Jak szkoły prywatne, tak muzeum utonęły w fali „pożytecznych projektów".

Idźmy dalej.

Inne kraje, jak Anglja, Francja i Niemcy, których żadną miarą wyłącznie rolniczemi nazwać nie można, mają setki stacyj doświadczalnych rolniczych, bo wiedzą, że bez tych postęp jest niemożliwym.

U nas, gdzie podstawą bytu produkcje ziemi, gdzie pieniędzy na lekarstwo nie masz — ani jednej takiej stacji!

Cóż ztąd wynika?

Oto wyrzucają się niepotrzebnie ogromne sumy na liche nasiona, z czego corocznie nieobliczone powstawać muszą straty; kraj cały zarażony kanianką znajduje się w przededniu zarzucenia uprawy najpożyteczniejszych roślin koniczyny i lucerny, nakoniec, ponieważ próby są rzeczą nieodzowną, ponieważ *anima vilis*—stacja nie istnieje, dokonywają je pojedyńcze siły i przypłacają za to rocznie więcej, niżby założenie i utrzymanie dziesięciu stacyj wyniosło.

A więc na miły Bóg zakładajmy stacje!

Aha — kiedy niema pieniędzy!

Dla braku więc kilkuset rubli jednorazowej zapomogi i paru tysięcy na pierwsze lata istnienia, grzebiemy stację wraz z poprzedniemi „pożytecznemi" projektami na dnie naszych dobrych chęci...

Po wsiach jak po miastach rozlegają się krzyki: „nie mamy zdolnych rzemieślników, czemu *za granicą* itd".

Jeżeli nam dobrych rzemieślników brak, jeżeli ci co są robią drogo i licho, jeżeli w dodatku sumien-

Mise-en-scène.

Słynny estetyk francuski, Franciszek Sarcey, zastanawia się w *Temps* nad wyrafinowanym przepychem, który w zupełnym kontraście z niedawno minioną epoką zużywa się dzisiaj na wystawę sceniczną i kostjumy aktorów.

Nie chodzi Sarceyowi o te szczegóły wystawy, które pragną zadość uczynić zasadzie wierności historycznej, nie o metodę meiningeńską, którą w swym wesołym feljetonowym stylu tłómaczy *„bric-á-brac"* historycznem.

Mówi on o przepychu na tle realizmu.

Porównywa on pustą niegdyś scenę, na której znajdowały się meble tylko niezbędne, z salonami dzisiejszemi, w których tysiące uroczych *petits riens*, kobierców, portjer, obrazów, etażerek, posągów, waz etruskich i t. p., przepełnia wnętrze eleganckiego mieszkania.

„Cały ten przybór — mówi Sarcey — byłby okropnym, gdyby nie był pożytecznym; Montigny, dyrektor „Gymnase", pierwszy nauczył sławnych dzisiaj swoich aktorów swobodnego obracania się w tych bogato umeblowanych salonach, posługiwania się owemi tysiącznemi szczegółikami posuniętej do ścisłości *mise-en-scène*, byle ruchom ich nadać żywszego pozoru prawdy.

— Oho! panie Pujol — wołał Montigny z parteru, zkąd kierował próbami—co panu zawadza, stoisz pan tak niewygodnie?

— Ależ bo tu jest krzesło, które mię zupełnie zabarykadowało; muszę stać za daleko od panny Pierson, z którą rozmawiam.

— To krzesło żenuje pana. Dobrze — weź je pan do ręki, baw się niem pan, opieraj pan, gawędząc, ręce na poręczy, a w chwili stosownej usuń je na bok, jak gdybyś był w własnym domu... A pani, panno Pierson, niech na to nie zważa, weź pani do rąk książkę leżącą na stole, przerzucaj ją z roztargnieniem... albo lepiej nie... to wyglądałoby na afektację... rób pani to... co robisz właśnie w tej chwili... Przypatruj się koronkom na twej chustce... zniecierpliwiony Pujol stawia krzesło trochę za głośno... ten hałas każe pani podnieść głowę, powstajesz pani żywo z kanapy i patrzysz mu prosto w oczy... Wtedy on mówi do pani... Co tam pan mówisz, panie Pujol?.. Tak... a widzisz pan... teraz zaczniemy na nowo.

Oto dzisiejsza *mise-en-scène*. Bawi ona, drażni, zachwyca, ale odziera nas z uroku iluzyj, która zmuszała nas dawniej do uzupełnienia sobie fantazją obrazu scenicznego. Ale ludzie lubią patrzeć na rzeczy, które rozumieją. I w tem leży czar rzeczy.

Czy uczucie jest prawdziwem, czy tok działania logiczny lub naturalny, to nie każdy zdoła osądzić. Ale niema dziś już nikogo, ktoby nie żachnął się na usterkę w *mise-en-scène*. Jeden przykład starczy za wiele:

— Ach! dobry Boże! — woła wieśniaczka, przychodząca ze swej włości do jednego z salonów na Faubourg St. Germain — jak tu pięknie! nie mam odwagi doprawdy wstąpić na ten dywan.

Nie potrzeba być wielkim uczonym, aby zauważyć, czyli na podjum leży lub nie dywan; ojcowie nasi nie zważali na takie bagatelki.

Przypominam sobie przedstawienie „Damy kameljowej" w „Gymnase" przed kilku laty; gdy w piątym akcie podnosi się kurtyna, zwraca się mój sąsiad, stały gość teatru, z uśmiechem do mnie:

— Ah! ten cudowny Montigny! Jaka *mise-en scène!*

Szukałem napróżno powodu tego szczególnego zachwytu mego sąsiada.

— Przypatrzno się pan kominkowi po prawej stronie—szepce mi do ucha.

— Na kominku nic przecież nie stoi—zauważyłem.

— Istotnie, kominek jest u góry pustym i to jest właśnie genjalnem. Na kominkach widujemy zawsze zegary, kandelabry, garnitury... Ale Małgorzata jest w tej chwili ubogą... Drobnostki swe sprzedała lub zastawiła... Pusty jej kominek wskazuje ubóstwo, w które popadła. A co?

Dupuis opowiadał mi raz o projekcie, który omawiał z Montignym; chciał on dać z Rosą Cheri „Biały włos" Feuilleta.

Jestto rozmowa między mężem i żoną, a toczy się przed kominkiem, przy którym małżonek pragnie się ogrzać, zanim uda się do siebie.

Taka pogawędka przy piecu może być zabójczą

ność i przyzwoitość wyjątkowo się tylko w klasie tej trafiają, to dalibóg nie jej wina.

Spojrzyjcie na terminującego chłopca — przyszłego mistrza tego lub owego kunsztu, przypatrzcie się jego doli i powiedzcie, czy w tych warunkach wyhodowany może być tem czem, byćby powinien.

Nie mając rzemieślników, sprowadzać musimy obcych.

Znowu krzyk!

A cóż fabryki począć mają? mogąż one dla celów patrjotycznych poświęcać przyszłość interesu?

Ile moralnych i materjalnych strat z takiego położenia rzeczy wynika, dopowiadać chyba nie potrzebuję, jak nie potrzebuję wyliczać innych naglących potrzeb społecznych, któremi zapisałbym cały dzisiejszy numer włącznie z rubryką ogłoszeń i reklam...

Wszystkie one niestety pozostaną, pozostać muszą pobożnemi życzeniami tylko dla—braku środków.

Godziż się odzywać o pomoc do potentatów finansowych, którzyby jej może nie odmówili?

Nie, bo oni i tak wiele robią już, więcej niż takież sfery gdziekolwiek indziej.

Są pewne granice, po za któremi filantropja uprawia się ze szkodą własną jedynie; tego ogół nie ma prawa wymagać.

A może przemówić do serca szlachcie wiejskiej? byłby to środek najskuteczniejszy niezawodnie, dowodem szlązacy; ale coby się potem z ofiarodawcami stało?

Ktoby miał sumienie ekscytować poczciwe warstwy mieszczańskie, *wyskładkowane* do ostatniego rubla? ktoby zresztą dźwigał ciężar dobroczynnych koncertów, teatrów, bazarów, loteryj itd. itd.

Żadnej więc, jak widzimy, z warstw krajowych nie godzi się pobudzać do większej ofiarności, każda z nich bowiem ma specjalne pole działania i to sumiennie, z zaparciem się nieomal uprawia.

Co zatem pozostaje?

Zobaczymy.

Aleksander Trylski.

Roboty miejskie
w roku 1881.

W projekcie budżetu na rok przyszły, szkic którego podaliśmy już przed kilku dniami, znajdujemy następujące roboty miejskie:

a) Drogi komunikacji.

1. Naprawa bruków żelaznych—rs. 8,453.

2. Ułożenie bruku żelaznego na ulicy Chłodnej, od Elektoralnej do rogatek wolskich i na Królewskiej od Marszałkowskiej do Wierzbowej—rs. 26,760.

3. Ułożenie bruku żelaznych z płyt zużytych na ulicy Przyokopowej rs. 1,810.

4. Naprawa bruku asfaltowego na ulicy Mazowieckiej, Miodowej i części Długiej naprzeciwko cerkwi prawosławnej—rs. 2,000.

5. Ułożenie fundamentu ze zwykłego kamienia na miejsce betonu, pod brukiem asfaltowym na ulicy Mazowieckiej—rs. 520.

6. Ułożenie nowego bruku asfaltowego na części ulicy Długiej od Miodowej do hotelu Drezdeńskiego z płyt asfaltowych, przy przeróbce ścieków i chodników — rs. 9,950.

Nadmienić trzeba, że bruk tego rodzaju urządzony zostanie w celu próby, dla przeświadczenia się, o ile będzie on odpowiedni warunkom ruchu na wązkich ulicach miasta.

7. Wynagrodzenie przedsiębiorcy za roboty w roku bieżącym około naprawy bruku asfaltowego na ul. Długiej — rs. 1,665.

8. Wybrukowanie ulicy Marszałkowskiej kostkami granitu norweskiego — rs 28,690.

9. Ułożenie bruku ze sztucznego kamienia kostkowego na ul. Jezuickiej — rs. 950.

10. Naprawa bruków porfirowych — rs. 9,500.

11. Zastąpienie sztucznego kamienia bazaltowego brukiem porfirowym na pasie Krakowskiego-Przedmieścia — rs. 4,724.

12. Wybrukowanie zwyczajnym polnym kamieniem ulic: Przyokopowej od Łuckiej do Grzybowskiej; Łuckiej od Wroniej do Przyokopowej; ulicy Leopoldyny na dystasach od alei Jerozolimskiej do Nowogrodzkiej i od Hożej do Wspólnej; Pawiej od Smoczej do Przyokopowej; ulicy Miłej od istniejącego bruku aż do Nowokarmelickiej; na Burakowskiej; placyku przy zejściu się ulic: Pięknej, Mokotowskiej i Kruczej, tudzież części Mokotowskiej; Mokotowskiej od Koszyków do Przyokopowej; Nowowiejskiej od Marszałkowskiej do Przyokopowej; przestrzeni zajętej z pod nieruchomości nr 1529 i 1354a pod rozszerzenie ulic: Zgody, Chmielnej i Szpitalnej z przebrukowaniem przyległej części ulic; ulicy Nizkiej między Smoczą i Nowokarmelicką; Moskiewskiej od Sprzecznej do Kępnej; i ul. Zakątnej od Przyrynku do pochyłości—rs. 50,182.

Zaznaczyć należy, że w budżecie roku bieżącego roboty około ułożenia bruków zwykłych stanowią zaledwie rs. 29,723; w roku więc przyszłym ułożona zostanie prawie podwójna niż w r. b. liczba bruków.

13. Przebrukowanie ulic: Browarnej i Furmańskiej; ulicy Przejazd (przy przeróbce chodników i ścieków); Długiej, Wązkiej i części ulicy Freta (z przeróbką ścieków), Ciasnej, Śliskiej, Wielkiej, Krochmalnej, Wolskiej, Brackiej, Sewerynowa, Nowolipek i Brukowej rs. 37,810.

W r. b. przebrukowanie ulic kosztowało tylko 12,880 rs., w roku więc przyszłym roboty te będą trzy razy większe.

14. Konserwacja bruków i mostków rs. — 18,895.

15. Konserwacja szos w obrębie miasta—rs. 25,012.

16. Ułożenie trotuarów asfaltowych na ulicach: Muranowskiej, od Bonifraterskiej do Nalewek; Długiej od Miodowej do Freta, w zamian płyt marmurowych; Zielnej od Próżnej do Chmielnej, po stronie zachodniej; na Nalewkach po stronie wschodniej; na szosie powązkowskiej po stronie zachodniej, od istniejącego asfaltu aż do granicy miasta; na Żelaznej od Chłodnej do Grzybowskiej; na placu Krasińskim od Długiej do gmachu izby sądowej; na Trębackiej od Wierzbowej do Nowosenatorskiej; na Chmielnej od Sosnowej do Żelaznej po stronie północnej; na Śliskiej od domu nr 1455 do Twardej; na Marszałkowskiej od Świętokrzyskiej do Złotej; i na Krochmalnej—rs. 31,555.

W roku bieżącym ułożenie nowych chodników asfaltowych kosztowało tylko rs. 25,359, więc mniej o rs. 6196.

17. Urządzenie chodników z kamienia polnego na ulicach: Ceglanej, Hożej i Teodorze, Wilczej, Wspólnej, Powązkowskiej, Siennej, Ludnej, Kępnej i dolnej części alei Jerozolimskiej—rs. 9489.

W r. b. pozycja ta wynosiła rs. 5172, a więc mniej o rs. 4317.

18. Konserwacja chodników asfaltowych—rs. 7500.

19. Konserwacja mostków—rs. 7645.

20. Konserwacja barjer—rs. 500.

21. Urządzenie barjer wzdłuż ulicy Szerokiej i na poprzek Konstantynowskiej na Pradze, oraz przy rogatkach powązkowskich—rs. 850.

21. Najem pomieszczenia na narzędzia — rs. 190.

b) Studnie:

22. Konserwacja studzien miejskich — rs. 625.

23. Przeróbka pięciu studzien miejskich, drewnianych na murowane z żelaznemi pompami — rs. 3,850.

24. Na poszukiwania wody źródlanej i studziennej w Warszawie i okolicy — rs. 500.

25. Na urządzenie studni wierconej na placu św. Karola Boromeusza — rs. 4,070.

c) Kanały i dreny.

26. Konserwacja kanałów miejskich — rs. 15,874.

27. Pobudowanie kanału na przedłużeniu ulicy hr. Kotzebue i przez ogród Saski dla przeprowadzenia nieczystości z ustępów — rs. 5,600.

28. Wypompowywanie wody z kanałów miejskich podczas wylewu Wisły — 1,693.

29. Urządzenie pisoaru na ulicy Karowej — rs. 450.

30. Ułożenie rur po części glinianych, po części żelaznych w celu odprowadzenia wód z dawnych źródeł Starego Miasta — rs. 2,200.

31. Ułożenie rur glinianych na ulicy Oboźnej, dla odprowadzenia wód ze źródła — rs. 500.

32. Naprawa sikawki, służącej do pompowania wód z kanałów — rs. 835.

d) Ogrody, skwery, aleje i wały.

33. Utrzymanie służby w ogrodach Saskim, Krasińskim i parku praskim — rs. 6,684.

34. Konserwacja roślin, alei, ławek i budynków w ogrodach Saskim i Krasińskim, tudzież w parku praskim — rs. 6,417.

35. Urządzenie w ogrodzie Saskim pięciu latarni na słupach i dwóch kandelabrów — rs. 500.

36. Ułożenie ścieżki z sztucznego bazaltu od Żelaznej Bramy do ulicy Marszałkowskiej — rs. 450.

37. Pobudowanie nowej altany do sprzedaży owoców w ogrodzie Saskim — rs. 1,000.

38. Konserwacja alei i skwerów — rs. 2,100.

39. Konserwacja wałów — rs. 530.

e) Bulwarki i tamy.

40. Konserwacja bulwarku drewnianego na lewym brzegu Wisły i wału ochronnego na prawym — rs. 5,009.

41. Dodatkowy kredyt na odbudowanie bulwarku na Solcu — rs. 1,931.

42. Pobudowanie części bulwarku drewnianego od kamiennego przy moście do ulicy Bednarskiej — rs. 3,800.

43. Zaprowadzenie wierzbowych plantacyj przy pobrzeżnych faszynowych umocnieniach, w pobliżu nowej tamy powyżej kolbergowskiej — rs. 410.

44. Konstrukcja pobrzeżnych ochronnych robót faszynowych w celu naprawy szkód zrobionych przez Wisłę i zapobieżenie dalszemu opadaniu brzegu na przeciwko domu Szypki na Saskiej kępie — rs. 490.

45. Przedłużenie i ulepszenie tamy nr 4—rs. 999

---

na scenie. Jeżeli kominek stoi w tyle, natenczas aktorowie muszą co chwilę powstawać, aby pokazać swoją twarz widzom i zbliżyć się do amfiteatru. Jeżeli stoi po prawej albo lewej stronie, jedna z grających osób musi być odwróconą od widzów.

— Mam myśl!—zawołał Dupuis.—Urządzimy kominek z budki suflerskiej. Usiądziemy wtedy oboje twarzą do publiczności, jakbyśmy znajdowali się w prawdziwym salonie, przed prawdziwym ogniem.

— Doskonale!—zauważyłem—ale którędyż będziecie dym wypuszczać?

— Jaki dym? — zapytał zdziwiony Dupuis.

— No! dym z komina, w którym się pali; niema przecież ognia bez dymu.

— Nie żartuj pan—przedstawiał Dupuis—w teatrze nie potrzeba wypuszczać dymu.

— Czy tak?—zapytałem.—Jeżeli teatr pozwala nam obejść się bez dymu, to pozwoli wam poradzić sobie także z kominkiem. Jedno nie jest trudniejszem od drugiego. Im więcej zostawicie praw teatrowi, tem swobodniej będziecie mogli grać wasze komedje.

Jest pewne prawo teatru, z pod którego co prędzej wyzwolić się należy. Są to tradycje przestarzałych idei i sentymentalizmów. Jeden znów tylko przykład... Aż do wielkiego sukcesu „Naturalnego syna“ było zwyczajem teatralnym, ażeby ojciec, który po lat dziesiątkach odnalazł naturalnego syna, przedtem zupełnie sobie nieznanego, popadał w nagłą i głęboką czułość. Uczucie to jest nienaturalne; żyło ono tylko na deskach sceny, a autorowie, pamiętając o tym zwyczaju, tworzyli niesłychanie patetyczne sytuacje. Mój przyjaciel Sardou wie coś więcej o tem...

Ale zwyczaj teatralny, wymagający odpowiedniej wystawy, powinien zamknąć się we właściwych granicach.

Cóż nam z tego, żeśmy wyemancypowali się z pod przemocy trzech jedności, jeżeli dzięki wymaganiom scenicznego układu, nakładamy poezji i przedstawieniu jej nowe i trywialne do tego więzy?

Drogie wystawy zrujnowały dyrektorów teatralnych, wyśrubowały ceny miejsc i zmniejszyły liczbę odwiedzających teatry. Przy miernych dochodach teatr nie może dziś egzystować. Cóż więc robią dyrektorowie, *pour faire courir tout Paris?*

Nie szukają oni już najlepszych artystek, ale — na zamożniejszych... Znają upodobanie dam w szczegółach tualet teatralnych. Wiadomo, że niektóre dzienniki popierają ten gust fałszywy, że kobiety, nawet mieszczańskiego towarzystwa, które nie pójdą obaczyć *dobrej* sztuki, zwykły mawiać:

— Ach! muszę obaczyć jupkę pani Pierson, gorset pani Montaland i t. p.!

Oto tajemnica pewnych przychodów kasy...

Jak często przychodzą do mnie dziewczęta, opanowane przez teatralnego djablika, po radę i pomoc w dostaniu się na scenę.

Pierwsze moje pytanie brzmi zawsze:

— Czy jesteś pani bogatą?

Nawzajem one mi odpowiadają, że grą swoją pragnęłyby dorobić się pieniędzy, dużo pieniędzy, a przytem trochę także i — sławy...

— W takim razie, moje dziecię, źle z tobą. Nie pobiera się płacy, ale płaci się, ażeby być artystką. Nie zyskuje się dzisiaj na tem rzemiośle, chyba, że się je łączy z jakiemś innem, które przynosi dochody. Chodzi więc o to, czy się, moja panienko, zechcesz poddać tej konieczności, czy nie?

Żadna nie chce w to uwierzyć. A jednak... Z talentem pierwszorzędnym, z wielką sławą i z niepokalaną uczciwością ma młoda artystka widoki dorobienia się w krótkim czasie dziesięciu do dwudziestu tysięcy franków—długu, które pewnego pięknego dnia spłacić trzeba.

Jak?

Dyrektor nie wdaje się w moralne rozmyślania. Daje swej aktorce nową rolę, która wymaga tualety na 4000 fr. I basta...

Czyż więc ten zwyczaj, w który zabrnęliśmy, wart utrzymania go?

Jeżeli fotele powleczone są indyjskim jedwabiem, portjery z brokatu, meble z hebanu i palisandru, jeżeli na podłodze leżą smyrneńskie dywany — czyż może kobieta, ten żywy mebel salonu, wejść na scenę w muszlinie?

Byłoby to śmiesznem...

I oto źródło dzisiejszego upadku teatru francuskiego“.

***

46. Naprawa tamy znanej pod nazwą Krokoszyńskiego — rs. 2,000.

47. Konstrukcja główki faszynowej na Pradze w celu zapobieżenia podmywaniu wału ochronnego.

Roboty objęte trzema ostatniemi pozycjami mają na celu odchylenie koryta rzeki od Saskiej kępy do lewego brzegu, dla skierowania prądu ku ssącym rurom wodociągu i usunięcia mielizn obok mostu, na których gromadzą się pozostałości ściekowe.

48. Naprawa budowli i konserwacja niektórych zabudowań miejskich—rs. 2752.

49. Konserwacja pomników—rs. 747.

g) plany i wydatki ogólne.

50. Narzędzia miernicze i niwelacyjne—rs. 250.

51. Kupno walca parowego do ubijania dróg szosowych i bruków—rs. 5400.

52. Przygotowanie i przytwierdzenie 146 tablic z nazwiskami ulic na miejscach popsutych—rs. 394.

Język przyszłości.

—N— Mrzonki utworzenia wspólnej mowy dla całej cywilizowanej ludzkości oddawna zaprzątały umysły na szczęście... maniaków.

Zdrowa myśl nigdy sprawie tej nie poświęciła drogiego czasu; to też pomysły siane chorobliwą dłonią na tej niwie zwykle marniały.

Obecnie mamy znów tego rodzaju pracę przed oczyma; jestto mała broszurka proboszcza z Konstancji, Jana Marcina Schleyera, który przed dwu laty wydał swój „alfabet powszechny".

Książeczka, o jakiej mowa, obejmuje próbę dykcjonarjusza i gramatyki wszechjęzycznej.

Przemowa pełna retorycznych ozdób, zawiera apologję użyteczności nowego systematu, wskazując, że wobec jednoczenia się ludów na polu przemysłu i handlu, język wspólny będzie krokiem naprzód ku wspólnej owczarni, oraz przybliży epokę braterstwa.

Dalej autor przemawia za jednością czcionek... dotąd wszystko idzie gładko i rozumowanie wspiera się na praktycznych, jakkolwiek nie nowych uwagach; trudności zaczynają się przy gramatyce.

Pastor ks. Schleyer wychodzi ze stanowiska, że wszystkie języki mają wspólny pierwiastek, dla scharakteryzowania którego ludy winny się trzymać jednej pisowni; spory w tym względzie ma rozstrzygnąć akademja, dla której siedlisko proponuje w Lipsku.

Nowy język nie zna przedimków, ani też nie wie nic o rodzajach; płeć odróżnia się dodaniem cechy wspólnej dla każdej mowy, tak samo jak przypadki.

Prawdziwą cudowność wynalazku stanowi to, że liczba wszystkich wyrazów mowy powszechnej nie przechodzi 3 tysięcy.

W systemacie wszelako szanownego autora jest jedno nieszczęście! a mianowicie... że punktem wyjścia w jego rozumowaniach jest język niemiecki, że szczególności wszelkiego narzecza domowy germańskiej naginać należy i że celem wynalazku jest zapewnienie dla języka Niebelungów stanowczej hegemonji.

Dodajmy, że dzienniki poważne w Berlinie śmieją się z projektu, zapewniając, iż nowego języka nikt nie zrozumie, a nawet sam wynalazca, zwłaszcza, iż w dykcjonarzu bogatym dla niemców braknie najpotrzebniejszych wyrażeń dla innych narodowości.

Słowem, jestto język dla niemych, który potrzeba zapełnić mimiką.

Jeden z humorystycznych świstków twierdzi, że gdy autor w swej gminie zacznie kazać nowym klunczem, wszyscy parafjanie będą zbudowani, bo nic niedorzecznego nie obrazi ich uszu...

Wynalazek pastora Schleyera przydałby się i dla wielu, nietylko mówców, ale i pisarzy!...

Pokazuje się, że wspólny język ma swoje korzyści!

— W dzisiejszym dalszym ciągu *Kurjera* mieszczą się następujące rzeczy:
1) „Jeszcze o rzeźniach zarogatkowych",
2) „Muzeum techniczne w Krakowie",
3) „Pojedynki".

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= *Golos* donosi, iż na początku bieżącego roku szkolnego ministerjum oświecenia rozesłało do rad pedagogicznych w gimnazjach okólnik z zapytaniem, czy nie uważają za możebne i właściwe zredukować programy szkolne, a nawet znieść zupełnie zadawanie lekcyj do domu; odpowiedź na to pytanie da komisji obradującej nad kwestją reformy gimnazjów poważny do pracy materjał.

= Gazety petersburskie donoszą, że wkrótce już przedstawione zostaną do zatwierdzenia władzy normalne ustawy dla istniejących w Cesarstwie i Królestwie towarzystw wzajemnego kredytu i akcyjnych; ustawy będą obowiązane przyjąć wszystkie podobne stowarzyszenia.

= Jak donoszą gazety petersburskie, wzdłuż całej linji kolei warszawsko-petersburskiej zasadzone być mają żywopłoty w celu ochronienia toru kolejowego od zasp śnieżnych. Plantowanie żywopłotów uskuteczniane będzie podług planu prof. instytutu leśnictwa Rudzkiego. Jednocześnie umocnione zostaną piaski lotne, znajdujące się w kilku miejscach w pobliżu drogi.

= Z dniem 1-ym października r. b. wstrzymaną zostanie sprzedaż biletów spacerowych z Warszawy do Skierniewic i stacyj pośrednich, tudzież do Ciechocinka z powrotem bezpłatnym; od tejże daty przez czas zimy pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem będą kursować tylko trzy pociągi, trzy razy w tygodniu, mianowicie: w niedziele, wtorki i piątki, i w te dnie tylko będą sprzedawane bilety na przejazd do Ciechocinka w powozach klasy 2-ej i 3-ej za opłatą podług taryfy.

= Królewska rejencja w Opolu oznajmia, że wwóz owiec z Królestwa do okręgu opolskiego jest dozwolonym i nadal po 1-ym września, z warunkiem, iż każdy transport będzie posiadał wierzytelne świadectwo, iż przynajmniej 30 dni pozostawał w miejscowości o 20 kilometrów od miejsc dotkniętych zarazą; nadto każdy transport będzie rewidowany przez weterynarza.

= W piątek dnia 1-go września r. b., o godzinie jedenastej rano, w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego rozpocznie się losowanie listów zastawnych trzeciego okresu serji pierwszej i drugiej, oraz 5-procentowych serji pierwszej i drugiej, jak również 4-procentowych z roku 1869.

= Dzierżawcy straganów na placu Muranowskim wystąpili do p. prezydenta miasta z prośbą o zezwolenie im prowadzenia handlu przez cały dzień i przeniesienia ich na front Nalewek oraz usunięcia fur i wozów ładownych, miejsca te zajmujących i ich stragany zasłaniających. P. prezydent uznał za stosowne przychylić się do żądań handlujących przynajmniej do pewnego stopnia. Dozwolono tedy przekupniom tym przenieść się na front ulicy Nalewki, dalej pozwolono im prowadzić handel do godziny 1-ej w południe, to jest o dwie godziny dłużej aniżeli dotychczas, jak również wyznaczono dla wozów miejsce po drugiej stronie placu.

= W sobotę dnia 2 października, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali „Harmonji" nadzwyczajne zgromadzenie stowarzyszenia subjektów handlowych, w celu rozważenia projektu kasy przezorności przy stowarzyszeniu.

= Ruch budowlany.

Z ruchu budowlanego w Warszawie i na prowincji w chwilach ostatnich, podajemy następujące godne uwagi szczegóły:

Odnowione zostały w b. zamku królewskim wszystkie sale.

Sale redutowe sala teatru rozmaitości, i cała strona zewnętrzna gmachu teatralnego uległa odświeżeniu.

Kościół Wszystkich Świętych wykończany jest obecnie wewnątrz.

Wzniesiono jutarnię kopuły, obecnie pokrywaną cynkiem.

Dalej prowadzone są pośpiesznie roboty około wykończenia portolu głównego kościoła reformowanego na Lesznie.

Odnowienie kościoła ewangelicko-augsburskiego zbliża się ku końcowi.

Kościół po-karmelicki na Krakowskiem Przedmieściu został odrestaurowany wewnątrz; front kościoła ma być również odnowiony.

Budowa domów mieszkalnych pomimo zapowiedzi stagnacji, postępuje naprzód.

Z pomiędzy nowo-budowanych domów ogromem, zaletami artystycznemi i ilością ozdób, wyróżnia się znakomicie dom p. Granzowa przy ulicy Królewskiej.

Z prowincji donoszą także o nowych budowlach.

Kościół budujący się w Ciechocinku, ma być w roku bieżącym zasklepiony.

Kościół św. Wojciecha w Kielcach zostanie powiększony.

Wieża na kościele farnym w Radomiu ma być z gruntu odnowioną.

Przygotowaną jest budowa kościoła katolickiego w Żeraniu i ewangelicko-augsburskiego w Nieszawie.

Stanąć ma również synagoga w Skierniewicach.

Wreszcie w roku bieżącym rozpoczęto budowę gmachu dyrekcji szczegółowej towarzystwa kredytowego w Łomży.

Gmach filji Banku polskiego w Włocławku został już pokryty dachem.

Domów prywatnych buduje się na prowincji bardzo nie wiele.

= Z cukrownictwa.

W ostatnim (IX) zeszycie *Przeglądu technicznego* spotykamy poważną pracę p. Zygmunta Rzyszczewskiego, inżeniera-technologa, p. t. „Cukrownictwo sorgowe w Ameryce i Europie".

Ważna w przemyśle cukrowniczym kwestja otrzymywania cukru krystalicznego z trzciny sorgowej, w pracy p. Rz. traktowaną jest wyczerpująco, na zasadzie danych naukowych i spostrzeżeń praktycznych osobiście przez autora dokonywanych.

Praca pomieniona, po odpowiednim wstępie, zajmuje się z kolei: rośliną „Sorgo", pierwszemi próbami otrzymywania cukru z Sorga, wyrabianiem cukru z Sorga w prow. Turynu wraz z wynikami techniczno-przemysłowemi, wreszcie urządzeniem zakładu przemysłowego do robienia Sorga, przyczem znajdujemy kosztorys założenia cukrowni i gorzelni do przerabiania 5 tysięcy tonn trzciny sorgowej w kampanji 120-dniowej.

Praca ta p. Rzyszczewskiego, który przysłużył się naszemu piśmiennictwu technologicznemu poważnemi rzeczami z dziedziny cukrownictwa postępowego, szczególniejszej domaga się uwagi.

= Wybryk.

Wczoraj po południu na ulicy Pańskiej zamącono porządek publiczny.

Na przechodzącego podówczas zduna, Leona R., rzuciło się nagle kilkuset zgromadzonych tam ludzi, z ubioru i języka sądząc, izraelitów.

Napastnicy poczęli ofiarę swoją okładać kijami i pięścią.

R. mimo osłabienia uciekał w stronę ulicy Śliskiej.

Tu stojący na posterunku policjant wziął go w opiekę.

Nie na wiele jednak się to zdało—motłoch bowiem znieważył i sługę policyjnego.

Dopiero liczniejsza siła zbrojna, przy pomocy nadbiegłej ludności, zdołała zaciekłych ubezwładnić.

Aresztowano sześciu napastników.

Wiele osób odniosło rany i uszkodzenia.

Napastnicy porywać się nawet mieli na obojętnych przechodniów.

Śledztwo w toku.

Podobne zajście między samymi izraelitami zdarzyło się na ulicy Nowowiniarskiej.

= Przybór Wisły.

Wisła, podniosłszy się jeszcze na kilka cali nad poziom wymieniony wczoraj, przestała przybierać.

Dziś poziom rzeki dochodzi stóp 6 cali 9.

Przybór więc był tylko chwilowy...

= Echa z prowincji.

* Wystawa obrazów p. Krywulta otwartą została w Lublinie we czwartek.

* W celu wypracowania na miejscu projektu ogrodu pomologicznego w Kaliszu zjeżdża tam w początkach miesiąca przyszłego p. Edmund Jankowski.

* W Sosnowicach wzniesioną zostanie wkrótce bardzo znacznych rozmiarów huta szklanna, która ma zatrudniać 800 robotników.

Będzie ona założoną kosztem miljona rubli.

* Szkoła w Jasieniu, dla dzieci hutników przeznaczona, wkrótce już będzie otwartą.

Czterdziestu stowarzyszonych hutników i szlifierzy złożyło deklarację na opłatę 400 rubli na utrzymanie szkoły.

Stowarzyszeni na organizatora i opiekuna przyszłej szkoły wybrali p. Zerykiena, buchaltera fabryk miejscowych, który na rzecz szkoły ofiarował całą swą bibljotekę.

Do szkoły wszyscy robotnicy będą obowiązani przymusowo posyłać dzieci, a chłopcy, pracujący w szlifierni, w liczbie około 40, mają uczęszczać do szkoły w dni świąteczne za opłatą 15 kop. miesięcznie.

Niezamożni będą i od tej opłaty uwolnieni.

Dodać należy, iż całe urządzenie szkolne jest już gotowe.

* W piotrkowskim sądzie okręgowym ogłoszona została w dniu 22 września upadłość firmy „Pastor A. Lockwood" w Łodzi.

= Pożary.

W nocy z dnia 14 na 15 b. m., we wsi Lumbiach, w pow. sejneńskim, wybuchnął gwałtowny pożar.

Spłonęło 12 zabudowań mieszkalnych, 10 spichrzów, 4 stodoły i 11 obór.

Budowle te były ubezpieczone na 4,290 rs., wartość zaś niezaasekurowanych ruchomości wynosiła rs. 22,730.

Przyczyna ognia nie została wykryta.

Dnia 10 b. m. znów we wsi Łętkowicach, w powiecie miechowskim, pożar zniszczył budowle gospodarcze, ubezpieczone na rs. 2,500.

Płomienie strawiły także bardzo znaczną ilość nieubezpieczonego zboża, wartości 30,000 rubli.

Pożar, jak można się domniemywać, wyniknął z podpalenia.

Śledztwo w tym względzie rozpoczęto.

Podejrzanym jest o podpalenie odprawiony służący dzierżawcy majątku.

Pożar w Dobrej, w kaliskiem, o którym już donosiliśmy, zrządził wedle urzędowego obliczenia szkód za rs. 67,319.

W płomieniach zginął tam pięcioletni Lejba S.

= Epizootja.

We wsi Wojsiawicach, w pow. radomskim, ukazał się karbunkuł na bydle rogatem.

Padło sześć sztuk.

W innych miejscowościach gubernji radomskiej panujący od jakiegoś czasu karbunkuł ustał.

= Zbrodnia.

W dniu 14-tym września, o godzinie dziesiątej w nocy, na folwarku Wąwoli, w pow. lubelskim, dymisjonowany żołnierz, Wojciech Sawicki, poszedł ze żoną Marjanną do studni po wodę.

Zbliżywszy się do studni, Sawicka schyliła się nad nią i zaczęła czerpać wodę...

Wówczas mąż pochwycił ją za nogi i wrzucił głową na dół do studni.

Sawicka jednak w upadku zdołała się uchwycić za bełkę—i tem uchroniła się od niechybnej śmierci!

Przybyli na jej krzyk wieśniacy wydobyli ją ze studni.

Stan jej zdrowia jest niebezpieczny.

Sprawa oddaną została sądziemu śledczemu.

Dodać trzeba, że zwierzęcy postępek męża nieszczęśliwej wywołał ogólne oburzenie.

= Wypadki.

* Jakób S., 56-letni starzec, zamieszkały przy ulicy Solec pod nr 33, zmarł nagle w swojem mieszkaniu.

Przyczyna śmierci niewiadoma.

Śledztwo zarządzono.

* W domu pod nr 42, przy ulicy Twardej, w podwórzu warsztatu ciesielskiego, tracze Karol G. i Gotfried R., chcąc odpędzić od roboty kolegę swego Daniela A., rzucili się nań i pobili go silnie.

Daniela A. odesłano do szpitala.

* W domu pod nr 45a, przy ulicy Gęsiej, Lewek K., pokłóciwszy się w mieszkaniu ze Szlamą D., zadał mu kluczem żelaznym dwie rany w głowę.

D. odwieziono do szpitala.

K. aresztowany został.

* Marja K., 50-letnia, w stanie nietrzeźwym, wpadła pod konie dorożki nr 186.

Zwalając się na bruk silnie się potłukła i mocno porannioną została.

= I zawrzała zacięta walka...

Argument przeciw argumentowi, fakta przeciw faktom.

Stronami wojującemi są dwie znane dobrze nieszczęśliwym śmiertelnikom wody gorzkie „Hunyadi Janos“ i „Victoria.“

Idzie o to, która z nich ma więcej mocy i bardziej jest skuteczną...

Walka pomiędzy dwiema gorzkiej sławy napojami toczoną jest w anonsach gazet całego niemal świata.

Dodać trzeba, że "Hunyadi Janos“ ma już oddawna ustaloną sławę, „Victoria“ zaś silnie chce ją zdetronizować...

Kto w boju zwycięży? — prorokować trudno...

Stanowić o tem będą... żołądki.

= Piszą do nas z Paryża.

„W świecie literackim Francji wywołał wielką w tych dniach wrzawę niewinny zresztą artykuł *Figara.*

Artykuł ten jednak podpisany był nazwiskiem Emila Zoli...

Jakto?! zawołano... *horror! horror!* Zola, ten twardy, nieprzejednany republikanin, prorok „naturalizmu“, staje na gruncie bonapartystowskim?

Nie inaczej—Zola, poróżniwszy się z redakcją *Voltire'a*, w feljetonie którego mordował wszystkich i wszystko, oddał pióro swoje na usługi dziennika wręcz przeciwnych wierzeń i zasad...

Zola będzie odtąd stale *figuryzował* — aczkolwiek, jak się uroczyście zastrzega, w duchu... „republikańskim.“

Nieprawda, iż to wysoce zabawne?!

Dobrze poinformowani dodają, iż cesarski *Figaro* autorowi „Nany“ ofiarował iście królewskie honorarjum.“

= Największy teatr.

Nowy teatr, jeden z największych w świecie, jest właśnie na ukończeniu.

Nosi on miano teatru *Constanzi* i wznosi się w Rzymie.

Teatr ten pomieścić będzie mógł około 4,000 osób; scena ma 800 metrów, oprócz tego w budynku są liczne sale na próby, salony dla dworu i t. d.

Orkiestra, wzorem teatru w Bayreucie, jest niewidzialną, wyjątek stanowi dyrygent.

Niestety! akustyka teatru nie odpowiedziała oczekiwaniom.

Działanie dźwięku jest za silne i wywołuje, podobnie jak w paryskiem *Trocadero*, fatalne echo.

Czynią się starania dla usunięcia tego błędu.

= *„Germania“.*

Dzienniki drezdeńskie skarżą się na jedno z najciekawszych acz niewytłómaczonych zjawisk.

W szkołach drezdeńskich pomiędzy chłopcami i dziewczętami powstała dziwna manja zadawania sobie na powierzchni ręki możliwie wielkiej rany, która otrzymała nazwę *„Germanii“.*

Dzieci rany te zrządzają sobie wzajemnie przez nacieranie kłykciami, a co najdziwniejsza — najzdolniejsi uczniowie okazują największą w tym względzie gorliwość!

Z którego mózgu młodocianego wytrysło najpierw to głupstwo i dlaczego otrzymana rana zwie się *„Germanią“*, dociec nie było można.

Niektóre dzieci tak wielki okazały w wyrobieniu *„Germanji“* zapał, iż rany przeszły w stan ropienia, a inne uciekły się nawet do gryzących kwasów.

Szczególnem jest, iż kilku uczniów *„Germanię“* wywołało na kolanie albo także na policzku, tuż pod okiem...

= Wielbicielka Liszta.

Pewien naoczny świadek opowiada nam następujące, autentyczne zdarzenie:

Było to w Rzymie... na wieczorku, uświetnionym obecnością Liszta.

Uroczysta cisza panowała w sali jarzącej tysiącem świateł, a z wychodzących na balkon drzwi przedstawiał się uroczy widok na wody Tybru blademi promieniami księżyca tajemniczo oświetlone, i na odwieczną Romę z jej pomnikowemi budowlami...

Liszt tak był przepełniony świętemi uczuciami, że nie spojrzawszy nawet wokoło siebie, siadł do fortepianu i grać zaczął...

Liszt gra!

Któż nie czuje całej olbrzymiej doniosłości tych słów czarodziejskich?!

Więc i wówczas całe towarzystwo dobrane, chociaż cokolwiek... międzynarodowe, skupiło się około mistrza i słuchało z nabożeństwem, unosząc się z tego ziemskiego padołu w krainy nadziemskie.

I oto, kiedy właśnie Liszt przystąpił do wykonania przecudownego *adagia*, pewna amerykanka, ku wielkiemu przerażeniu obecnych, skrada się cichaczem, jak kotka, aż do samego Liszta, i ucina pukiel włosów z głowy jego — tak, że mistrz nawet tego bohaterskiego czynu nie zauważył.

Można sobie wyobrazić nieme przerażenie słuchaczów, a następnie zadowolenie Liszta, wzbudzone tą śmiałością obywatelki nowego świata...

= Protektorowie...

W Londynie zawiązało się stowarzyszenie protektorów mięsa koźlęcego.

Zebrali się oni w jednym z parków i skonsumowali obiad, wyłącznie złożony z przysmaków z tego mięsa.

Dzienniki miejscowe podały ten fakt do wiadomości gastronomów.

= Osioł... czy—dusza?

Przed kilku dniami pismo nasze za gazetami zagranicznemi podało wiadomość o najnowszym poemacie Wiktora Hugo p. t. *„L'ane“* (Osioł).

W wiadomości tej przecież znalazła się omyłka.

Jak to na drugi dzień wszystkie prawie gazety zagraniczne—a liczba ich znaczna — sprostowały, tytuł poematu jest nie *L'ane*, lecz *L'âme* (Dusza).

Sprostowanie tej historycznej omyłki podaliśmy onegdaj!...

Tymczasem nie na tem koniec...

Oto w najnowszych gazetach czytamy, że omyłka nie była omyłką...

Wiktor Hugo opiewa w samej rzeczy *„l'ane“* a nie *l'âme* — właśnie sprostowanie jest mylnem...

W rezultacie więc osioł zostaje osłem.

= Oszuści i głupcy.

Zapytano raz Moliera, kogo uważa na świecie za największych oszustów.

— Lekarzy — odpowiedział poeta.

— A za największych głupców?

— Pacjentów — odparł szybko...

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego:* A. S. rs. 1 dla staruszki S. i Z.; X. X. stare ubranie dla biednych.

— Od K. K. rs. 3 wygranego zakładu dla uczącej się młodzieży według uznania redakcji.

— Od służącej Salomei Orłowskiej za wydalenie się z domu bez pozwolenia i hardą odpowiedź rs. 1 kop. 50 i od Julji Góralczyk za niespełnienie swego obowiązku rs. 1 dla biednych.

— Za niewypełnienie obowiązków składa służąca Franciszka Samsel kop. 30 dla nędzy wyjątkowej.

— Obelgi, jakiemi obrzuca mnie przed wspólnymi znajomymi p. W. E., fotograf, nie są godne odpowiedzi. Składam tylko rs. 1, w połowie na instytut moralnie zaniedbanych dzieci, w połowie zaś na osady rolne z intencją, ażeby zakłady te, prostując i nadal moralne krzywizny w samym ich zarodku, nie pozwalały na wybujanie takowych aż do stopnia, w jakim je wyż wspomniany posiada.—*H. K.*

— Pierścionek, znaleziony na ulicy Marszałkowskiej, za udowodnieniem odebrany być może w kantorze administracji *Kurjera Warszawskiego.*

— W dniu 3 października r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10½ zrana, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr 56 (370), kwartalne posiedzenie ogółu członków archikonfraternji literackiej; o czem seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i szanownych współbraci, o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma honor zawiadomić, iż w dniu 2-gim października r. b. (w sobotę), o godzinie 5-ej po południu, odbędzie się w gmachu na Krakowskiem-Przedmieściu zgromadzenie centralne, na które członków swych uprzejmie zaprasza.

Na powyższem posiedzeniu, oprócz interesów bieżących, administracja ogólna poda do wiadomości sprawozdanie z czynności towarzystwa za rok ubiegły, dalej przedstawi uwagi komisji rewizyjnej rachunkowej, sprawozdanie delegacji zaproszonej do obmyślenia lepszego pomieszczenia zakładów pod opieką towarzystwa zostających, i wniosek o wybranie z grona centralnego zgromadzenia komitetu, do zajęcia się sprawą pomienioną.

Operaty odnoszące się co do wyżej wyrażonych przedmiotów są do przejrzenia dla członków towarzystwa w kancelarji towarzystwa każdego dnia od godziny 5-ej do 7-ej po południu.

W Warszawie, d. 12 (24) września 1880 r.

Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*

Członek sekretarz towarzystwa *J. Heppen.*

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności*, z powodu natłoku biednych do zakładu starców i kalek, oraz ubogich sierot dzieci do właściwych zakładów tutejszej instytucji, a ztąd wydania znacznych swych funduszów na kupno opału i inne potrzeby dla biednych w ubiegłej zimie, znajduje się w krytycznem położeniu, i w celu jaknajrychlejszego zebrania składek na drzewo za rok 1879/80 i zasilenie ogólnych funduszów potrzebnych do utrzymania licznych swych zakładów, oraz zamknięcia rachunków z tych ofiar, ma zaszczyt prosić najuprzejmiej panów właścicieli domów w Warszawie, oraz rządców domów o łaskawy i skuteczny współudział w przyśpieszeniu zebrania składek i złożenia takowych na ręce właściwych opiekunów lub członków rad cyrkułowych.

Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*

Członek sekretarz towarzystwa *J. Heppen.*

Nekrologja.

re pozostałe córki w żalu zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

—22830—

† S. p. Julian **Korytko**, b. inspektor ubezpieczeń przy rządzie gubernjalnym warszawskim, przeżywszy lat 61, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zakończył życie dnia 27 b. m. Pozostała w nieukojonym żalu żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego na nabożeństwo żałobne w dniu 30 b. m., t. j. we czwartek, w kościele św. Karola Boromeusza o godzinie **10-tej** rano, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godz. **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —22929—

† W dniu 30 września, t. j. we czwartek, o godzinie **9-tej** rano, odprawione będzie w kościele św. Barbary na Koszykach, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Julji z Zabierzowskich **Chofeckiej**, na które mąż zmarłej wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —22899—

† W piątek dnia 1-go października r. b., jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Julji z Kosteckich **Krystek**, oraz za spokój duszy jej córki Heleny **Zajdler**, odprawione zostanie o godzinie **10-tej** rano nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

—22904—

† Dnia 25-go września, o godzinie pierwszej z południa, zasnęła w Bogu Janinka **Iłowiecka**, przeżywszy miesięcy dwa i dni czternaście. —22812—

† W dniu wczorajszym, o godzinie 3 i pół zrana, po długich i ciężkich cierpieniach zmarła ś. p. Henryka **Malcz**, siostra doktora medycyny Mieczysława Malcza.

—22871—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Rzym** 27-go września. — Komisja, ustanowiona z polecenia ministerjum w sprawach kolejowych, oświadczyła się przeciw eksploatacji dróg żelaznych przez państwo, zalecając pozostawienie ich w rękach towarzystw prywatnych.

× **Rzym** 27-go września. — Bibliotekarz Bartolucci były mnich, któremu zarzucają główną winę w zmarnowaniu biblijoteki Wiktora Emanuela, został aresztowany i oddany pod sąd.

× **Bruksella** 27-go września. — W Ath (Hennegau) odsłonięty został wczoraj uroczyście pomnik Eugenjusza Defacgz. W uroczystości wzięli udział ministrowie sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Defacgz położył wielkie zasług około niepodległości Belgji.

× **Londyn** 27-go września. — Jenerał Smyth mianowany został w miejsce jenerała Cliforda naczelnym wodzem armji w Afryce południowej i w tych dniach wyjeżdża do Cap.

× **Londyn** 27-go września. — Z Galway donoszą w drodze telegraficznej, iż lord Mounth-Morris, właściciel dóbr w Irlandji, został zamordowany; miał on sprzeczkę ze swoimi dzierżawcami.

× **Berno** 27-go września. — Otwartą tu zostanie jeszcze w bieżącym roku szkolnym państwowa niższa szkoła realna z wykładem słowiańskim.

× **Frankfurt n. M.** 27-go września. — Dziś otwarty tu został sejmik niemieckich towarzystw „Krzyża czerwonego".

× **Weimar** 27-go września.—Zgromadzenie niemieckiego związku literackiego było liczne; postanowiono jednomyślnie przesłać kanclerzowi państwa decyzję dotyczącą założenia biblioteki państwowej dla wszystkich produktów literatury niemieckiej.

× **Düsseldorf** 27-go września. — W nocy z soboty na niedzielę, pożar zniszczył wielką restaurację düsseldorfskiej wystawy. Obecna straż ogniowa z trudnością zdołała przeszkodzić szerzeniu się pożaru. W pożarze utracił życie jeden człowiek. Przyczyny powstania pożaru nieznane

× **Praga** 27go września.—Pomiędzy niemieckiem a czeskiem Towarzystwem wioślarskiem odbyły się wczoraj wyścigi wodne. Niemieckie Towarzystwo wioślarskie zdobyło główną nagrodę. Wskutek tego winikły nieporządki, które usunęło wdanie się policji

× **Wiedeń** 27-go września. — Król i królowa greccy przybyli tu wczoraj po południu i przyjęci zostali na dworcu przez cesarza, który powrócił tu wczoraj rano.

Lwów 27-go września. — W dniu 4 i 5 października rozpocznie się tu międzynarodowy targ zbożowy w połączeniu z wystawą chmielu galicyjskiego. Targ ten w sali ratuszowej i wystawę urządza Towarzystwo gospodarskie. Udział kupców zagranicznych wielki. Producenci galicyjscy bardzo wiele skorzystać mogą zwłaszcza też obecnie przy wielkiej zwyżce złota na giełdach europejskich. Ważność tych targów i ich korzyść polega na wykluczeniu często bardzo kosztownego pośrednictwa. Komisja wysłała delegatów do Rumunji i Kijowa, ażeby zachęcili tamtejszych kupców do wzięcia licznego udziału w targu. Delegaci powrócili już do Lwowa z najpomyślniejszemi wiadomościami. Pierwszorzędne firmy rumuńskie i rosyjskie zgłosiły swój udział. Idzie tylko o stawiennictwo liczne firm lwowskich i wogóle galicyjskich.

× **Lwów** 27-go września. —Do Suczawy przybył w dniu wczorajszym inspektor żandarmerji imp. v. Gierl i udaje się przez Czerniowce do Zaleszczyk.

× **Petersburg** 27-go września. — Włoska opera rozpocznie swój sezon „Aidą" z Sallą i Masinim w rolach głównych.

× **Moskwa** 27-go września. — *Mosk. wied.* donoszą, iż markiz Tseng, poseł chiński, doprowadził swoją misję w Petersburgu do końca i oczekuje tylko na decyzję swojego rządu, aby powrócić do Londynu na stanowisko.

× **Aleksandrja** 27-go września. — *Messagiere Egiziano* donosi, iż do khedywa Tevfika baszy strzelano w czasie przejażdżki z rewolweru. Strzały chybiły, kule znaleziono w powozie. Zbrodniarza, którym był żołnierz, aresztowano.

× **Tanger** 27-go września. — Sułtan marokański, Sidi Muley-Hassan, po zupełnem przytłumieniu buntu w swych państwach, w dniu 12 b. m. w pochodzie tryumfalnym wszedł do miasta rezydencjonalnego Fezu.

× **Waszyngton** 26-go września. - Valparaiso nawiedzione zostało w dniu 13 sierpnia przez trzęsienie ziemi. Równocześnie donoszą, iż miejscowość Illapel wewnątrz Chili zniszczoną została wskutek trzęsienia ziemi. Dwieście osób straciło życie.

Przegląd polityczny.

Prawie wszystko już przygotowanem było do rozpoczęcia zbrojnej akcji na wybrzeżu albańskiem, gdy nagle w ostatniej chwili telegram przyniósł wiadomość, iż demonstracja floty do środy odłożoną została. *Agencja Havasa* rozpuściła już telegram o wydanym rozkazie admirała Seymoura do wszystkich komendantów podwładnych mu, aby eskadry gotowe były w poniedziałek wypłynąć na pełne morze. Przypuszczać należało, iż jeszcze raz w danej chwili lord Seymour wezwie Riza-baszę do wydania miasta w oznaczonym terminie, a dopiero gdyby w tym czasie nie stało się zadość temu wezwaniu, rozpocznie kroki represyjne.

Tymczasem wszystkie przypuszczenia i oczekiwania w ostatniej chwili zawiodły. Ni ztąd, ni zowąd postanowiono odwlec rozpoczęcie samej akcji, a to mianowicie z powodu, że Czarnogóra zawiązała jakieś nowe dyplomatyczne układy. Ta samo Czarnogóra, która najniecierpliwiej wyczekiwała chwili wyruszenia w pole i poszukiwania praw, zaprzeczanych jej przez Portę, teraz hamuje całą sprawę i przystaje, czy sama nawet proponuje nowe układy z tą zwodniczą Portą, która ją tyle razy już w pole wyprowadzała. Przypuszczać chyba należy, że owe układy nie muszą być tak wielkiej wagi, skoro tylko kilkodniową zwlokę sprowadziły; w każdym razie wyjaśnienie tej sprawy będzie interesujące.

Nord. Allg. Ztg widzi szczególniejszą gorliwość mocarstw i tendencję jak najbardziej subtelnego wniknięcia w sprawę i nie szkodzenia jej zbytnim pośpiechem, lub gwałtownością środków. Angielskie dzienniki twierdzą wszelako, iż dopiero w ostatnich czasach ta szczególniejsza skrupulatność, umiarkowanie i ostrożność objawiać się zaczęły. *Daily Telegraph* słusznie przypuszczał, iż ultimatum żadne do tej pory wysłanem nie zostało, tylko rodzaj wezwania. Zresztą wiadoma rzecz, iż flota międzynarodowa ma czarnogórcom dopomagać w zdobyciu Dulcigna, ale bynajmniej niema Dulcigna zdobywać dla ks. Mikołaja, a to właśnie sprawę utrudnia. Jakeśmy to bowiem wczoraj wyjaśniali, czarnogórcy będą mieli nie łatwe zadanie strategiczne wyprzeć albańczyków z ich dotychczasowych pozycyj i zdobyć takowe dla siebie. Przewagę będzie mieć zawsze liga nie ze względu na ilość, ale z powodu wybornego stanowiska, jakie jej siły zbrojne zajmują. Nic dziwnego, jeżeli w głównej kwaterze ks. Mikołaja zastanawiano się w ostatnich dniach głębiej i rozważniej nad ewentualnym wynikiem akcji strategicznej; szkoda tylko, iż ta rozwaga przyszła tak późno i to w ostatniej chwili dopiero. Niepraktyczność środka zaleconego przez Anglję dzisiaj w przededniu rozstrzygnięcia sprawy okazuje się coraz jawniej i opinja publiczna w Europie traci coraz więcej zaufania do całej demonstracji floty, dla której usiłowano w początku wzbudzić tyle nadziei.

Sytuacja przeto przedstawia się zawsze jeszcze równie niejasno, jak poprzednio. Główna kwestja, czy wszystkie mocarstwa jednaki przyjmą udział w stanowczej akcji, czy wszystkie eskadry będą posłuszne rozkazom admirała Seymoura, została także nie zupełnie wyjaśnioną.

Wprawdzie wczorajszy telegram z Paryża głosił, jakoby nowy minister spraw zagranicznych zniósł był zakaz Freycineta co do uczestniczenia monitorów francuskich w ewentualnem bombardowaniu Dulcigna, jednakże późniejsze wiadomości utrzymują, że na skutek uchwały Rady ministerjalnej admirał eskadry republikańskiej będzie zmuszonym przed każdą operacją zasięgać zdania i wskazówek swojego Rządu, co w danym razie musiałoby ogromnie pohamować rozwój akcji i energiczny jej wpływ.

Jako pośrednie potwierdzenie powyższej pogłoski może posłużyć niejako i ta okoliczność, iż w rekonesansie lorda Seymoura, w którym angielscy, włoscy, austrjaccy i niemieccy oficerowie udział mieli, brakowało tylko francuskich komendantów eskadry. Francuzi pozostali w porcie na pokładzie swoich okrętów, jak gdyby to ich zupełnie nie obchodziło i nie byli ciekawi poznać wybrzeży albańskich.

W Konstantynopolu patrzą spokojnie na półwysep bałkański i z poddaniem się fatalności czekają tego, co wielki Ałłach zeszle swym prawowiernym wyznawcom.

Biuro Reutera donosi, iż sułtan najwyraźniej oświadczyć miał posłowi niemieckiemu hr. Hatzfeldowi, jako najstarszemu ciała dyplomatycznego, że sprawę Dulcigna pozostawi zupełnie losom i na wypadki wpływać zupełnie nie będzie, ale odpowiedzialność za wszystkie następstwa spadnie na samą Europę. Wygodna to bardzo polityka i wcale nietrudna, jakkolwiek dla rządu ottomańskiego mogłaby być nader ryzykowną, gdyby tenże rząd musiał się na serjo obawiać solidarności mocarstw europejskich; ale dopóki się nie skonsolidują stosunki polityczne, dopóki nie powstaną silnie odkrojone grupy, broniące swych interesów i dążące wspólnie do jednego celu, póty Turcja będzie mogła opierać się bezkarnie i nie obawiać się jednomyślnego nacisku, który dzisiaj tylko w pewnych, dość określonych granicach jest możliwym.

O mobilizacji armji greckiej, tak głośno reklamowanej przez wszystkie telegramy ateńskie, przychodzą też dla odmiany wiadomości wcale nie licujące z owym wojowniczym charakterem, który usiłują korespondenci z Grecji nadać całej akcji rządowej. Oto wbrew pogłoskom o tysiącach ochotników, przychodzą wieści, iż procent dezerterów dochodzi do dwudziestu na sto. Robią na nich formalną obławę na lądzie i na morzu. Opinja publiczna w kraju znów wcale tak szlachetnie i po bohatersku nie jest usposobioną względem wojennych ewentualności; opozycja pod przewodnictwem ex-ministra Komondurosa gotuje się do obalenia gabinetu pod pretekstem dania mu votum nieufności za to, iż opóźnił zwołanie parlamentu, a tem samem i rozwiązanie kwestji grecko-tureckiej.

Z Francji nadchodzą ciągle tylko uśmierzające i uspakajające wiadomości o charakterze nowego gabinetu. *Gazeta Kolońska* utrzymuje, że okólnik pana Barthélemy Saint-Hilaire nie jest tylko wynikiem osobistych przekonań samego ministra, rezultatem narad całego rządu, ale i potwierdzeniem ogólnej opinji Francji, która zdaniem *Temps*, nigdy nie życzyła jawniej pokoju i wyraźniej nie oświadczała się za nim.

Dla większego udowodnienia, iż polityka poprzedniego gabinetu pozostanie i teraz niezmienioną, wszyscy posłowie zagraniczni z wyjątkiem, może p. Deprez, zostaną zatwierdzeni na swych dotychczasowych urzędach. St. Vallier pod koniec października ma powrócić do Berlina, Duchâtel do Wiednia.

Stosunki Rossji z Chinami od czasu przyjazdu margrabiego Tsenga do Petersburga nie pogorszyły się wprawdzie, ale daleko im jeszcze do zupełnego wyrównania się. *Nowoje Wremia* oblicza, że Rosja wydała dotychczas około 12 miljonów rubli na wojenne przygotowania, do jakich ją zatarg z Chinami skłonił, a które dyplomacja odsuwa od właściwego użytku.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 28-go.— *Agence Havas* donosi z Gravosy. Połączona flota uszykowaną zostanie w trzy linje w razie, jeżeli demonstracja przyjdzie do skutku. W pierwszej linji znajdować się będą okręta angielskie i włoskie, w drugiej austrjackie i francuskie, w trzeciej zaś rosyjskie i niemieckie.

Gravosa 28-go.— Czarnogórski minister spraw zagranicznych przybył tu w celu uczestniczenia w naradach admirałów floty europejskiej.

Wiedeń 28-go.— *Politische Coresp.* donosi, że demonstracja floty odłożoną została do środy, ponieważ Riza-basza oświadczył, że zmuszony będzie stawiać zbrojny opór czarnogórcom, póki nie otrzyma instrukcji.

Londyn 28-go.— Z powodu obecnej sytuacji na wschodzie i w Irlandji wielu członków zrobiło nalegające przedstawienie do rządu, aby zwołano parlament w listopadzie.

Raguza 28-go.— Czarnogórcy zażądali poparcia materjalnego od floty. Admirałowie zwrócili się do swoich rządów. Anglja i Rosja gotowe się przychylić do żądania rządu czarnogórskiego. W każdym razie przewidują demonstrację floty przez wydalenie się i wyjazd floty.

Lipsk 28-go.— Odbyło się tu tajemne zebranie socjalistów. Policja, dowiedziawszy się o tem, udała się na miejsce i aresztowała przywódców Hasenclevera i Bebela, których jednak wkrótce uwolniono.

ZADANIE.

Wprost nie w każdej znajduje się wodzie,
Źle, gdy *wspak* człowiekowi każe żyć o głodzie.

(Znaczenie zeszłej szarady: *Cholewa*).

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu J. B.* — Nie będzie.

— Z powodu ukończenia nauki **KWIATÓW** przez pięć uczennic w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet* (plac Zielony nr 10), otworzyły się wakanse, na które można zapisywać się codziennie.

—15932—3—6—

— **Członkowie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych tak rzeczywiści jako i zwyczajni, opłacając rs. 5 rocznie, mają prawo: 1) bezpłatnie zwiedzać wystawę Towarzystwa tak sami, jako i ich żony i małoletnie dzieci, 2) otrzymują corocznie, jako premjum, reprodukcję jednego z dzieł sztuki, 3) przy odbywającem się raz w rok losowaniu każdy członek może wygrać oryginalny obraz lub rzeźbę.** 18—0—13796—

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Sprzedaż biletów spacerowych z Warszawy do Skierniewic i stacyj pośrednich, tudzież do Ciechocinka z powrotem bezpłatnym, z dniem 19 września (1 października) r. b. zostanie zawieszona.

Od tejże daty przez czas zimy pomiędzy Aleksandrowem i Ciechocinkiem będą kursowały tylko pociągi n-ra 17, 18, 21 i 22, trzy razy w tygodniu, mianowicie: w niedziele, wtorki i piątki i w te dnie tylko będą sprzedawane bilety na przejazd do Ciechocinka w powozach klasy 2 i 3 za opłatą podług taryfy.

—22835—

Urząd starszych Zgromadzenia czeladzi mularskich w Warszawie wzywa pp. czeladzi na sesję mającą się odbyć d. 3 października r. b., o godzinie 3-ciej po południu, w domu pod nr 8 przy ulicy Pięknej, w mieszkaniu p. Karczmarskiego. —22801—1—4

— Doktor **A. Elsenberg**, po powrocie z zagranicy, zamieszkał przy ulicy Leszno nr 18. Chorych przyjmuje od 5-tej do 7-mej po południu.

—22800—1—1

Dr med. Alfred Sokołowski,

były lekarz przy zakładzie leczniczym dla chorób piersiowych i gardlanych w ***Goerbersdorfie*** na Szląsku, zamieszkał w Warszawie, Marszałkowska nr 28 (róg Chmielnej). —22609—1—6

Od lecznicy I-szej (Niecała 7).

Dr Thieme powrócił z zagranicy i z dniem 30 września r. b. (czwartek) zacznie udzielać porady lekarskiej chorym w godzinie od 1 do 2 codziennie.

—22713—2—2

Od lecznicy I.—Niecała nr 7.

Dr Talko, powróciwszy z zagranicy, rozpoczął przyjęcie chorych. —22685—2—3

— Dr **Władysław Gajkiewicz** powrócił do Warszawy. Przyjmuje jak i dawniej w lecznicy II-giej (dom Rezlera), codziennie od 10 do 11, a w mieszkaniu swojem (Marszałkowska 45) od 4 do 6.

—22741—2—3

— **Krajewski, wyższy nauczyciel** kaligrafji, poprawia charakter pisania **dorosłym i dzieciom.**—Nowy-Świat nr 59.

—22870—1—3

— **Marx Henryk**, nauczyciel tańca, Krakowskie-Przedmieście nr 28, w pałacu hr. Uruskich, udzielanie lekcyj rozpoczął. —22822—

— ***J. Lewenberg***, adwokat, powrócił z zagranicy, przyjmuje klijentów do 10 i pół rano i od 5 do 7 po południu. Mieszka jak dawniej w hotelu angielskim, wejście od ulicy Trębackiej. —22570—1—3

— ***Wielki wybór cygar prawdziwych hawańskich*** sprowadzonych wprost z Hawany, różnych marek, w różnych opakunkach, od ceny rs. 10 za 100 sztuk.

Papierosy i tytonie tureckie miejscowych fabryk, oraz wszystkich znaczniejszych fabryk w Rosji.

Cygara odleżałe fabryki „Union," wszystkie dawne gatunki, oraz wyborowy nowy gatunek ***Hawana Superior*** w cenie rs. 7 za 100 sztuk, pakowane po 100, 50, 25 i 10.

Wielkie zapasy różnych gatunków cygar, jak ***„Marawilla"***, ***„Hawana obstalunkowe"*** od ceny rs. 3 do 6 za 100 sztuk. ***„Hawana kosmopolit"***, ***„Riwal"*** w cenie rs. 3. ***„Preciosa"*** rs. 5, ***„Limears"*** rs. 4. ***„Ami"*** rs. 2. ***„Veve-Hawana"*** (zwitki) w cenie rs. 2 i 4. ***Cygara hamburskie „Pour les amateurs"***, ***„Flor esencja"*** i inne w cenie rs. 8 za 100 sztuk.

Cygara wszystkich miejscowych i russkich pierwszorzędnych fabryk, ***gilzy*** do papierosów zwijanych, z prawdziwej bibułki ***„Abadie"*** i maszynki do tychże, oraz różne przybory tabaczne, poleca SKŁAD pod firmą:

Kalinowski i Przepiórkowski,

w Hotelu Europejskim (w Warszawie).

—22629—1—6

Gabinet dentystyczny dra Kobylińskiego,

Nowy-Świat nr 60.

Życzący poddać się operacji zębów pod działaniem znieczulającem tlenku azotu lub chloroformu, zechcą się zgłaszać między 10 a 11 zrana, w którym to czasie stale asystuje kolega dr Podolski. Plombowanie i wstawianie sztucznych zębów jest dokonywane od 11 do 5 po południu. —20988—7—9

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Łaskawco! niech ci moje palto i pieniądze skradzione 22 t. m. w cukierni Vincentego przy ulicy Miodowej służą do użytku; lecz bądź łaskaw złożyć w redakcji *Kurjera Warszawskiego* znajdujące się w bocznej kieszeni papiery, notes, klisze i fotografje, które dla mnie mają wielkie znaczenie. Niniejszem zastrzegam kantory loterji, iż bilety z ubiegłej 2-giej klasy za numerami 6945a i 19781 skradziono.

—22588— *Witold K...*

— Dr ***Fajewski*** powrócił do Warszawy. Hoża nr 126, przyjmuje od 4 do 6. —22585—

— **Gabinet inhalacyjny dla chorych piersiowych** doktora Malcza (róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej nr 62). Kuracja hygieniczna i ściśle lecznicze ostrych i chronicznych chorób gardła, oskrzeli i płuc, z zastosowaniem wziewań z nowszych środków lekarskich, obecnie w medycynie przyjętych, gimnastyka płucną i t. p. Aparaty i maski inhalacyjne Curschmann'a, parnie przenośne do wziewań balsamicznych, słonych i powietrza leśnego w pokojach chorych własnej konstrukcji, mogą być na miejscu zamawiane i nabywane. Porada dla chorych piersiowych i z cierpieniami wewnętrznemi od 8 do 9½ zrana i od 4 do 6-tej po południu. —5352—37—0

Skład tabaczny J. Kapłanowskiego

świeżo wyrestaurowany i zaopatrzony został w najbardziej poszukiwane wyroby, a mianowicie: ***Cygara hawańskie*** od firmy ***Fejk & Comp.*** do rs. 50 za 100 sztuk, słynne tytonie z Kremieńczuga, Saduka Duruńczy. Tytonie i papierosy z prawdziwych tureckich liści, z fabryk ***E. S. Babudagły***, barzo modne i powszechnie używane, oraz ***F. Lamby*** z Odessy i ***Gilzy*** prawdziwe maisowe, z własnej fabryki Kapłanowskiego. Skład Senatorska nr 6 2—0—22516—

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 **Erlich Jan**, choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz**. Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Trzy razy na tydzień: w poniedziałki, środy i czwartki.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½. w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne) —486—

PIERWSZA
Leczenie dla przychodzących chorych
wraz z Domem Zdrowia

Ulica Długa nr 5, dom przechodni po-pauliński.

Rozkład godzin w Lecznicy:

Od 11 do 12 **dr Belkie Władysław.** Choroby weneryczne i skórne. — Codziennie.

Od 11 do 12 **dr Mikucki,** Ord. Szpit. Ujazdowskiego. Choroby oczu. — W poniedziałki i czwartki.

Od 12 do 1 **dr Zacharewicz.** Choroby wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Szteyner,** Ord. klin. chirurg. w szpit. św. Ducha. — Choroby chirurgiczne i zębów. — Codziennie.

Od 1 do 2 **dr Goldflam,** Ord. klin. terap. w szpitalu św. Ducha. Choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe). Leczenie elektrycznością.—Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski,** Ord. klin. teraup. w szpit. św. Ducha. Choroby wewnętrzne. Specjalnie choroby płuc.— Codziennie.

Od 2 do 3 **dr Jasiński,** Ordynator klin. chir. w szpit. Dzieciątka Jezus. — Choroby chirurgiczne i Ortopedja (leczenie skrzywień kręgosłupa i kończyn). — Codziennie (z wyjątkiem środy).

Od 3 do 4 **dr Sztembarth.** Choroby właściwe kobietom. Codziennie (wyjąwszy świąt).

Bilet wejścia kop. 25.

Dom Zdrowia przyjmuje chorych, tak zamieszkałych w Warszawie, jakoteż i z prowincji, na wszelkiego rodzaju cierpienia, z wyjątkiem chorób umysłowych. **Ceny 3 ruble w pokojach oddzielnych,** a 2 rs. **w pokojach na dwie osoby na dobę.**

Bliższe informacje udzielają się albo w zakładzie, albo w mieszkaniu jednego z lekarzy właścicieli zakładu: **Jasiński** (Złota nr 18), **Ołtuszewski** (Stare-Miasto nr 11), **Sztembarth** (Orla nr 2), **Zacharewicz** (Nowy-Świat nr 57).

Uwaga. W nagłych wypadkach, które wymagają natychmiastowej pomocy w godzinach nocnych, interesanci mogą się zgłaszać wprost do kancelarji zakładu, gdzie stale znajdować się będzie jeden z powyżej wymienionych lekarzy.

—18280—13—0—

Rozkład godzin przyjęcia
w LECZNICY
dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 10 — 11—. Dr **Gajkiewicz** (codziennie), z chorobami wewnętrznemi.

Od 10 — 11—. Dr **Borysowicz** (wtorki i piątki), z chorobami kobiecemi.

Od 10 — 11—. Dr **Nencki** (poniedziałki, środy i soboty — mężczyzn, w niedziele i czwartki — kobiety), z chorobami organów moczo-płciowych.

Od 11 — 12—. Dr **Grosstern**, choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.

Od 11 — 12—. Dr **Jan Dylewski,** z chorobami oczów, codziennie.

Od 11½—12½. Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.

Od 12 — 1—. Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.

Od 1 — 2—. Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.

Od 2 — 3—. Dr **L. A. Anders** (codziennie), choroby wewnętrzne.

Od 2 — 3—. Dr **Kondratowicz,** choroby kobiece.

Od 3 — 4—. Dr **Jawczyński,** chor. chirurgiczne i zębów.

Od 3 — 4—. Dr **Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.

Od 11 — 12—. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —1076—

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 29-go września 1880 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	144.75.90.97½	145.05	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st......	9.80	9.82	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr......	116.25.32½.40	116.55	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl......	124.05	124.42½	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem żąda.	z końcem płac
Obligi skarbowe rs. 100....	—.—	—.—	—.—
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—.—	99.50	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—.—	99.25	—.—
„ „ małe	—.—	99.—	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	—.—	93.—	—.—
„ „ „ „ II	—.—	92.70	—.—
„ „ „ „ III	—.—	92.25	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II.	—.—	80.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże.	—.—	85.35	—.—
„ małe.	85.20	85.30	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I, II i III	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864..	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866..	—.—	—.—	—.—
I. Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	91.—	—.—
II „ „ rs. 100	—.—	91.—	—.—
III „ „ rs. 100	91.—	91.—	—.—

Akcje i obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z konc. giełdy żąd.	z konc. giełdy płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 120............	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. żel. Warsz.Terespolsk.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej.	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Hadl. w Warszawie	—.—	291.	—.—
Akc. Banku Dyskon. w Warsz.	—.—	297.	275.
Akc. Banku Handlow. w Łodzi.	—.—	280.	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	165.	335.
Akc. Warsz. tow. fabr. cukru..	—.—	—.—	335.
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów.	—.—	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru.	—.—	—.—	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Lewenst.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Zawier.	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od list. zast. 107⁷/₉, nowych 134¹³/₁₈, zastawnych m. Warszawy serji I i II 245¹⁵/₁₈, miasta Łodzi 205⅓, listów likwidacyjnych 131⅑, obligów skarbowych 197⁴/₅, pożyczki premjowej I-ej emisji 105³/₅, drugiej emisji 22⅕.

Monety: Półimperjały rs. —, sztuki dwudziestofrankowe rs. .—, marki niemieckie kop. —, pruskie bilety bankowe rs. —kop. —, bankowe guldeny austryjackie rs. — k. —.

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd dnia 28 września 1880 r.

Połowców Michał, jenerał lejtnant z Skierniewic; Heirot Aleksander, jenerał major z Wiednia; Połowcow Piotr, jenerał major z Wiednia; Kisielnicki Władysław, ob. z Bożejewa; Kuczalska Kamila, ob. z Berdyczewa; Arciszewski, półkownik z Petersburga; Milutin Juvy, porucznik z Petersburga; Leontiew podporucznik z Powązek; Sobański Marcelli, radca honorowy z Berlina; Sobańska Teressa, żona radcy honorowego z Berlina; Sobański Kazimierz, sekretarz koleg. z Berlina; Sobańska Marja, żona sekretarza koleg. z Berlina; Rudakow Jan, kupiec z m. Tuły; Gutkow Mikołaj, kupiec z m. Tuły; Żukowski Jan, assesor koleg. z Wiednia; Żukowska Lubow, żona assesora koleg. z Wiednia; Samoiłowicz Sergej, ob. z Wiednia; Antonowa Katarzyna, ob. z Wiednia; Piczugin, podpułkownik z Powązek; Tymofiejew, podpułkownik z Powązek; Dan Ludwik, kupiec z Berlina; Miszczenko Major, z Żytomierza; Miguzów Iwan, adwokat z Petersburga; Dobrzycki Apolinary, ob. z Żytomierza; Mayer Wilhelm, ob. z Rewla; Burmann Georg, inżenier z Petersburga; Zguromoli, radca dworu z Berlina; Rembeliński Władysław, ob. z Krasnostawu; Ertel Olga, córka jenerała z Wiednia; Luizow, dowódca artylerji kozackiej z Brześcia; Geschwind Aleksander, radca dworu z Wiednia.

Teatr Wielki.

Dziś: *Hrabina.*
Jutro: *Wielki koncert.*

Teatr Letni.

Dziś: *Miłość ubogiego młodzieńca.*
Jutro: *Sąd honorowy.*

Wystawa Towarzystwa Zachęty Szuk Pięknych, Krak.-Przedmieście Nr 60, otwarta jest codziennie od godziny 10 z rana do 4 po południu zimą, do 6 po południu latem.—Cena wejścia dla osób kop. 15 w dnie powszednie, kop. 5 w Święta i Czwartki; dzieci płacą połowę. —13797—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 30, t. j. we Czwartek: Krupnik, kotlety, buraki.

UCZENNICA

wyższego kursu Instytutu muzycznego, życzy dawać lekcje muzyki na godziny.—Aleje Jerozolimskie Nr 23, stróż wskaże.
2—3 —22475—D

MAMKA

ze świeżym, kilkodniowym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia, u Akuszerki Śliwińskiej.—Ulica Wronia Nr 4 nowy.
D—22493—2—3

Do sprzedania:

1 kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele mahoniowe, w płótno białe zrobione, **1 Szafa** orzechowa, oszklona, **Zegarek** męzki, ankier o 15 kamieniach, z złotą dewizką za **160** rs. Wiadomość ulica Senatorska Nr 2, **stróż Franciszek wskaże.** 2—3 —22684—D

LEKCJE TAŃCÓW.

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. Osoby, życzące sobie w jak najkrótszym czasie wyuczyć się tańców salonowych, iż lekcje takowych udzielam w mieszkaniu własnem, w domu pod Nrem 3 nowym, przy ulicy Dzielnej; również podejmuję się wykładu po domach prywatnych i pensjach.

W. Puchalski.
K—22805—1—5

Do sprzedania mało używana w zupełnie dobrym stanie

Centryfuga,

z korbą ręczną, dla pralni lub farbiarni. — Widzieć ją można **w Składzie Maszyn** firmy **„A. Rodkiewicz"** w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr 489. K—21498—5—6—

Magazyn Ubiorów Męzkich Hipolita Dutkiewicza,

od dnia 26 Lipca r. b. **przeniesiony został** naprzeciwko pod Nr 50 nowy, przy ulicy Marszałkowskiej i Świętokrzyzkiej, dom narożny p. Glassa; poleca się nadal łaskawym względom JW. Panom bez żadnych **reklam.**
K—17613—1—15

W Magazynie Mód i Nowości

pod firmą

Mme ALEXANDRINE,

ulica Czysta Nr 6, 1-e piętro.

Z powodu nagromadzonych zapasów, odbywać się będzie

Wyprzedaż

materjałów wełnianych na łokcie, oraz **kapeluszy, sukień i wstążek** w różnych kolorach.
K—22913—1—3

Potrzebne dla Prawnika Dzieła specjalne,

jako to: **Volumina legum** wraz z inwentarzem (wydanie J. Ochryzki); **Komentarze do Kodeksu Napoleona** Mourlona; **Troité du Droit pénal** Rossiego (przekład Faustin Helie); **Pomniki prawa polskiego** Helcla; **Kodeks cywilny,** wydanie Zawadzkiego, są do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Elektoralnej Nr 47, na drugiem piętrze.—Wiadomość w każdym czasie.
K—22849—1—0

Nauczyciel w średnim wieku,

potrzebny jest zaraz na wieś, dla przygotowania dwóch chłopczyków do klassy pierwszej szkół rządowych.—Wiadomość powziąć można przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 16, w mieszkaniu p. Pióro; od godziny 12 do 3 po południu. K—22820—1—2

Potrzebną jest zaraz kompletnie uzdolniona

PANNA

do strojów, pensja miesięczna rs. 20, przytem mieszkanie i b. porządne całodzienne utrzymanie.—Wiadomość: ulica Szeroka-Freta, wprost Długiej Nr 2, 1-sze piętro od frontu, 1-sze drzwi na lewo. D—22905—1—3

Edukacja prywatna Panien M. K. Szumowska,

ulica Freta Nr 5.
K—22863—1—3

Ktoby z jadących na zimę na południe potrzebował

Osoby do towarzystwa,

bez wynagrodzenia, raczy zgłosić się na ulicę Elektoralną Nr 7, **stróż wskaże.**
K—22855—1—3

Najtańsze źródło

do zakupu stołowej bielizny i innych towarów jest bez zaprzeczenia

Skład przy rogu ulicy Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr 10,

gdzie sprzedają się:

Obrus niciany duży, z frendzlą lub bez rs. 1 kop. 10.
6 Serwet dużych stołowych, adamaszkowych rs. 1 kop. 80.
6 Serwet desserowych ślicznych kop. 60.
1 Garnitur stołowy, składający się z dużego obrusa i 6 stołowych dużych serwet adamaszkowych rs. 4 kop. 60.
1 Garnitur na 12 osób, obrus ogromny i 12 stołowych serwet rs. 8.
1 Garnitur na 24 osób, adamaszkowy, rs. 15.
Serweta cudowna himmalajska, do salonu duża rs. 4 kop. 50.
Ręczniki niciane, śliczne po 42 i 55 kop.
Prześcieradła bez szwu, gotowe obrębiane i znaczone, 3½ łokcia długie i 2½ szerokie, po rs. 1.
Koszule męzkie eleganckie wyborowe, z cretonu zdrowia, webowe cienkie gorse kołnierze i mankiety rs. 2.
Gacie wyborowe i trwałe rs. 1.
Koszule nocne bardzo trwałe rs. 1.
Kołnierzyki męzkie, najnowsze fasony po 25 i 30 kop.
Mankiety męzkie, poczwórne po 40 k.
Kołnierzyki damskie webowe po 30 k.
Creton zdrowia, na koszule 1½ łok. szeroki po 15 kop.
Perkal najlepszy 1½ łok. szer. po 13 k.
Crean pół płótno po 12 kop. za łokieć.
Obstalunki adresować należy: Róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna, Nr 1, mieszkania Nr 10. K—22670—1—3

Szynk

w korzystnem miejscu, wraz z odpowiednim lokalem, dla zmiany interesów jest do odstąpienia od 8 października r. b. Wiadomość w dystrybucji przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 51 nowy. 2—3 —22521—K

Bank Polski

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 12 (24) Września r. b., odbywać się będzie bezustannie **wyprzedaż starych Win Węgierskich,** po cenach ostatecznie przez Bank zniżonych, od rs. 1 kop. 20 do rs. 8 za butelkę.

Konkurenci do kupna zgłaszać się mogą w dniach biurowych, od godziny 11 rano do godziny 2 po południu, do Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, gdzie również przejrzaną być może szczegółowa specyfikacja wystawionych na sprzedaż win.

Vice-Prezes Banku **A. Nagórny.**
K—22082—2—6 Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**

Zarządzający przez lat 24 przeszło, składem szkła i kryształów, pod firmą **IGNACY HORDLICZKA, w pierwszych dniach Października r. b. otwiera**

Skład Szkła, Kryształów, Porcelany i Fajansu, oraz Szyb do okien,

pierwszorzędnych fabryk zagranicznych i krajowych, pod firmą

JÓZEF PETRYCH i S-ka

przy rogu ulic: **Rymarskiej i Senatorskiej** Nr 471 a, dom Hr. Przeździeckiej,
o czem donosząc, poleca się względom Szanownej Publiczności.
K—21710—3—3

Sala licytacyjna, MIODOWA Nr. 11,

potrzebuje wózka na resorach do przewożenia mebli; ktoby miał takowy do zbycia lub podjął się za przystępną cenę zbudować nowy, zechce się zgłosić do kantoru sali. Tamże **do wynajęcia Lokal** przy ulicy Miodowej od 1 października r. b., składający się z **4 pokoi i przedpokoju za rs. 500,** na 1-szem piętrze. 6—6 —21332—K



Winogrona Badeńskie

kuracyjne,
poleca Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

przy placu S-go Aleksandra Nr 3.
K—22314—3—6

Séry Rocquefort,

oraz

Brie francuzki,

otrzymał Skład Win i Delikatesów
Antoniego Stępkowskiego
Wierzbowa Nr 5.
K—22375—3—3

Cukier rąbany

z fabryki Łanienta,

funt po kop. 15,

sprzedaje Skład Win, Herbaty i Delikatesów

Lucjana Krupskiego,

przy placu Ś-go Aleksandra Nr 3.
K—22315—2—6

Poszukuje się do kupna używane, ale wwytwornym stanie

Umeblowanie jadalnego pokoju

z drzewa dębowego, elegancko i dobrze wykończone. Chcący zbyć takie meble zechcą złożyć swe adresy do redakcji niniejszego pisma pod lit. B. C. Nr 2.
3—3 —22488—K

Nie rwać Zębów!

Julian Wolff uwalnia od bólu zębów każdego cierpiącego, bez użycia jakiegokolwiek metalowego narzędzia, sposobem przez Władzę Lekarską za nieszkodliwy uznany.—Adres róg Aleksandrji i Krakowskie-Przedmieścia naprzeciw Szpitala dla dzieci.
D2—3—22392— **Juljan Wolff.**

KORONKI

białe, kremowe, czarne; Krawatki, Szale tureckie, Kaszemiry, Atłasy, Materje, Wełny, Dywany, Suknie w całości—do oczyszczania przyjmuje Zakład F. Piotrowskiej, wprost placu Ś-go Aleksandra, ulica Żórawia Nr 10.
K—19193—7—7



Do sprzedania

FORTEPIAN,

Hofera, o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, z 4-ma szprejcami, oraz różne **Meble** i **Lustra** mało używane.—Marszałkowska Nr 48, w bramie, 1-sze piętro od frontu. K—21847—5—6

Magazyn Damski

pod firmą

Rutkowska,

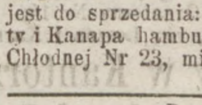
przy ulicy Miodowej Nr 13, po powrocie właścicielki z zagranicy poleca na porę teraźniejszą i zimową, wielki wybór palt, dolmanów, żakietek, sukien, nadmieniając, że wszystkie te towary sprzedają się po bardzo umiarkowanej cenie. K—22400—3—3

Do sprzedania MEBLE,

Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, Stół przed kanapę, Komoda, Toaleta damska, mahoniowe, wełnianym materjałem kryte, oraz Maszyna nożna, systemu Vechlera et Vilsona, Szlesingera, Krzesła wyplatane. Kaftanik damski jonatkami podbity, Kołnierz i Mufka z kaczek, Algierka męzka baranami podbita z szopowemi wyłogami, oraz **Broszka złota z Kolczykami.** — Wiadomość: Ulica Widok Nr 21a, mieszkania Nr 5.
D2—2—22524—

Jest do sprzedania:

Serwis Saski na 24 osób; **Zegar, bół** duży, z bronzami, na postumencie i to dość kosztowny i zarazem mały **Zegar** stary, stołowy i **Puchar srebrny, Kapa** ręczną robotą na pąsowym suknie i jeszcze inne drobne porcelanowe rzeczy.—Nowy-Świat Nr 38, mieszkania 11; w godzinach rannych do 12, po południu od 3-ciej. K—22850—1—4



Bardzo Tanio!

jest do sprzedania: Szeslong urzędowej roboty i Kanapa hamburska, używana, przy ulicy Chłodnej Nr 23, mieszkania 19.
D—22877— 1—2

Do sprzedania:

Para Łóżek

orzechowych i dwie szafy rozbierane, stół przed kozetkę. Wilcza Nr 12 u stolarza.
D1—3—22882—



KOŃ

rasy anglo-arabskiej, lat cztery, ślicznej budowy, pięknie pod wierzch ujeżdżony, zdatny i do zaprzęgu, jest do sprzedania. — Wiadomość: Hotel Kowieński, Kozia Nr 1, w Składzie Piwa p. Paryczko. D—22881— 1—3

POKÓJ

do odnajęcia zaraz, pierwsze piętro, front, osobne wejście.—Chłodna Nr 33, mieszkania 3. Może być ze stołem. K—22825—1—3

Koleje żelazne.

	Odchod. g.	Odchod. m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy . . .	[illegible]	— r.	9	20 w
Osobowy 3 klasy	11	5 r.	5	50 w
Osob. 3 kl. do Piotrkowa.	[illegible]	50 w	9	5 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w	7	10 r.
Warsz.-bydgoska:				
Osobowy 3 klasy	7	— r.	10	30 w
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osob. 3 kl. do Włocławka	4	42 w	9	55 r.
Warsz.-terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy	7	12 w	7	34 r.
Warsz.-petersburs:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w
Osobowy 3 klasy	6	43 w	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w	10	20 r.
Nadwisl. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	55 w
Pocztowy	6	45 w	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeńskiego.	12	55 p.	10	— r.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Сентября 1880 года.

... ław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 216. Środa. Dnia 17 (29) września 1880 roku.

Jeszcze o rzeźniach zarogatkowych.

Podniesiona przez nas w *Kurjerze Warsz.* przed trzema miesiącami kwestja rzeźni zamiejskich nie przebrzmiała bez skutku.

Jak wiadomo, nad rzeźniami temi ustanowioną już została odpowiednia kontrola i co ważniejsza, to dzięki energji umyślnie do rozciągnięcia kontroli tej zawezwanego, prof. tutejszej szkoły weterynaryjnej p. Żórawskiego, cel w znacznym już bardzo stopniu został osiągniętym.

Kiedy przedtem ilość bydła zabijanego wogóle bez kontroli w bydłobójniach zamiejskich dochodziła do tysiąca przeszło sztuk miesięcznie, dzisiaj cyfra sztuk zabijanych tu, przy istnieniu kontroli, zmniejszyła się przeciętnie więcej jak do połowy.

Po każdym targu okazywał się dawniej brak mniej więcej do 200 sztuk wołów, które przepędzone po za rogatki powracały ztamtąd w postaci gotowego mięsa do Warszawy; tymczasem teraz po jednym z targów sierpniowych okazał się wcale inny stosunek.

Rzeźnicy kupili na tym targu bydła: stepowego sztuk 1018, krajowego 19, razem sztuk 1037.

Z tego zabito w rzeźniach warszawskich sztuk 1032 — brakło zatem tylko sztuk 5.

Przyznajmy przeto, że skutek rozciągnięcia kontroli jest wcale niezłym.

Cyfry stwierdzają, że owo przemycanie wołów po za rogatki odbywa się obecnie (choć nie po każdym targu) na bez porównania mniejszą skalę; a to naturalnie daje rękojmię, że możemy dostawać mięso z bydła podlegającego przed zabiciem kontroli weterynaryjnej, co właśnie dawniej w rzeźniach zarogatkowych wcale się nie praktykowało.

Panowała tu swoboda najzupełniejsza, a jakie to było mięso ztąd pochodzące: zdrowe czy przeciwnie, o tem nikt nie wiedział!

Samo urządzenie owych rzeźni pokątnych nie przedstawia rękojmi żadnej pod względem sanitarnym, a cóż dopiero gdy mogło tam być zabijane bydło, jakie tylko panom spekulantom podobało się dostawić.

Obok tego, przy ścisłej i energicznej kontroli nad rzeźniami zarogatkowemi, zyskuje się i tę także pewność, że woły stepowe nie będą już jak przedtem wbrew istniejącym przepisom, rozpędzane w różne strony po za obręb Warszawy i co za tem idzie nie będzie rozszerzaną, w sposób tak samowolny, groźna zaraza księgosuszowa.

Nakoniec na świeżo wprowadzonym porządku zyskuje, nietylko publiczność, ale i kasa miejska, dochody której dzięki dawniejszej swobodzie w rzeźniach zarogatkowych znacznie były uszczuplone.

Dawniej handlarze mięsa, unikając kontroli, cisnęli się po prostu do bydłobójni zamiejskich; dzisiaj nawet przekradać się z wołami nie mają interesu, bo i tam bez kontroli bić już nie mogą.

Wogóle przeto ustanowiona kontrola nad rzeźniami zarogatkowemi przedstawia się zupełnie inaczej, aniżeli zdało się to panu *rd.* w nr 208 *Kurjera Warszawskiego.*

Autor artykułu: „Kontrola weterynaryjna“ twierdzi między innemi, że wskutek kontroli, o jakiej mowa, wynikają „niedogodności dla okolicznych mieszkańców, dla których bydłobójnie zamiejskie są specjalnie przeznaczone“; tymczasem cyfry dowodzą, że „okoliczni mieszkańcy“ z bydłobójni tych i wogóle z rzezi tamtejszej wcale nie korzystają.

Oto najświeższe a ścisłe i wiarogodne co do tego dane.

Ilość bydła zabitego w rzeźniach zarogatkowych, oraz dostawionego ztamtąd mięsa w czasie od dnia 4—18-go września r. b., przedstawia się w sposób następujący:

W rzeźni „na Ochocie“ zabito sztuk 35; z tego dostawiono do Warszawy ćwierci 140, co się równa liczbie sztuk 35, czyli, że na potrzebę ludności miejscowej, pozostało... *nic.*

W rzeźni „na Szmulowiznie“ zabito sztuk 72; z tego dostawiono do Warszawy ćwierci 288; co odpowiada liczbie sztuk 72, czyli, że i tutaj na potrzebę miejscową nic nie pozostawiono.

W rzeźni „na Pelcowiznie“ zabito sztuk 34; dostawiono ćwierci do miasta 136, równe liczbie wołów 34; na miejscu więc także ani jedna ćwierć nie pozostała.

Nakoniec w rzeźni „na Powązkach“ zabito sztuk 280; z tego dostawiono ćwierci do Warszawy 380, czyli z ilości sztuk 95; na potrzebę zaś, nie ludności miejscowej, *lecz wojska tu kwaterującego*, 740 ćwierci.

Cyfry te pochodzące wprost z kwitarjuszów, jakie są prowadzone obecnie w rzeźniach zamiejskich, nietylko mogą posłużyć do sprostowania twierdzenia pana *rd.*, ale nadto powinnyby one zwrócić uwagę władz odnośnych na zupełną *bezcelowość* istnienia bydłobójni przyczyniających jedynie kłopotów i nieporządku, a nie zapewniających żadnej korzyści ni wygody publicznej.

Oprócz jednej rzeźni za rogatką powązkowską, służącej jak widzieliśmy na potrzeby wojska, wszystkie inne służyć mogą chyba tylko dla ułatwiania spekulantom rzezi bydła takiego, jakieby przez kontrolę w bydłobójniach warszawskich mogło być... zakwestjonowane.

Ostatecznie przeto dziś tem śmielej możemy przyjść do wniosków, jakieśmy, pisząc już poprzednio o rzeźniach zarogatkowych, między innemi, postawili, a mianowicie:

1° Że rzeźnie te, dla utrzymania stałego porządku w prowadzeniu rzezi, powinny być zniesione, i

2° Ponieważ okazuje się w praktyce, że im większa ilość bydła zostaje w danym dniu targowym zakupioną na Pradze, tem większą jest dostawa do bydłobójni zamiejskich; przeto należałoby rzeźnie warszawskie (przed pobudowaniem na wielką skalę bydłobójni projektowanej) odpowiednio powiększyć (rzeźnia praska np. okazuje się teraz względnie do potrzeby zamałą, a wówczas nie byłoby nawet najlżejszego pozoru — potrzeby bydłobójni zarogatkowych.

Kończąc, dodać winniśmy, że z godzin (od 6 do 10½ wieczorem), w których czynność (pod kontrolą) w rzeźniach zamiejskich ma być dokonywaną, a które to godziny autorowi wspomnionego wyżej artykułu, panu *rd.*, szczególnie się nie podobały, „właściciele bydłobójni, oraz wszyscy z nich użytkujący,“ jak to mieliśmy sposobość sprawdzić, zupełnie są zadowoleni.

J. J.

Muzeum techniczno-przemysłowe w Krakowie.

—*W*— Co może siła woli, nieugięty charakter, a przedewszystkiem dobra wola, skierowane w celu ogólnego pożytku, najlepszym dowodem jest muzeum techniczno-przemysłowe, założone przez dra Adrjana Baranieckiego w Krakowie.

Istnieje ono zaledwie od roku 1867, a już obecnie zaliczyć je należy do zbiorów bogatych, przynoszących prawdziwy społeczeństwu pożytek.

Przeglądając te zbiory, zdaje się nieprawdopodobieństwem, aby możebną było rzeczą w przeciągu stosunkowo tak krótkiego czasu, lat tylko dwunastu, zgromadzić taki dobór materjałów.

P. Baraniecki dał początek tej instytucji, ofiarując miastu 5,000 okazów zebranych swoim własnym kosztem z warunkiem opieki i utrzymania takowych.

Dar i warunki przyjęto, ofiarodawca z profesorem Rozwadowskim zajęli się uporządkowaniem zbiorów, a przytem praktycznem ich zastosowaniem.

Otworzono więc przy muzeum wyższe kursa dla kobiet, wykłady popularne niedzielne dla rzemieślników, salę rysunkową i kursa handlowe dla mężczyzn.

Obecnie muzeum liczy 30,000 okazów materjałów surowych, oraz wyrobów we wszystkich gałęziach przemysłu w zastosowaniu sztuk pięknych.

Narzędzi, modeli i przyrządów rozmaitego gatunku sztuk 180.

Bibljoteka dzieli się na dwie części: ogólną posiadającą 3,500 dzieł, 170 map i planów 1,400 rycin i fotografij i specjalną przeznaczoną dla kobiet, w której znajduje się tomów 2,000.

Sala rysunkowa liczy 980 odlewów gipsowych i mnóstwo akwarelli; zbiór zoologiczny zawiera 327 okazów zwierząt, 400 niższych zwierząt, 34 szkieletów do porównawczej anatomji, 72 sztucznych modeli kwiatów.

Oprócz tego istnieją: laboratorjum chemiczne i odlewnia gipsów ze 150 matrycami.

Właściwem muzeum opiekuje się miasto Kraków i sejm krajowy, asygnując lokal i 2,000 guldenów rocznej subwencji.

Wyższy zakład naukowy żeński dla kobiet dzieli się na pięć oddziałów, a mianowicie: 1) nauk przyrodniczych, 2) historyczno-literacki, 3) sztuk pięknych, 4) handlowy, 5) gospodarczy.

W dziale trzecim jest oddział malarstwa olejnego z żywej i martwej natury, trzy oddziały rysunku wolnoręcznego z gipsów i ze wzorów, jeden krajobrazu, dwa rysunku geometrycznego, jeden ornamentyki, jeden drzeworytnictwa i obecnie oddział kompozycyjnego malarstwa.

Studja uczennic z tego oddziału otrzymały na powszechnych wystawach, mianowicie: wiedeńskiej 1873 r. medal bronzowy i na paryskiej 1878 r. medal srebrny.

Na wydział ten przeciętnie uczęszczało rocznie 130—140 uczennic, wszystkich słuchaczek przez lat 12 było zapisanych 900.

Nauczających w ostatnim roku było 25, wykładów i lekcyj w ciągu lat 12 — 12,836.

Opłata wynosi za jeden wydział 13 złr. kwartalnie; płatnych uczennic jest 85 — 90.

Przez cały czas istnienia zakład otrzymał tylko jedną subwencję 400 złr. od ministerjum; niedobory pokrywa z własnych funduszów założyciel.

Zakład handlowy dla mężczyzn dzieli się na kursa: przygotowawczy, pierwszy i drugi, posiada ośmiu profesorów; słuchaczów wszystkich przez lat siedm było 143, wykładów 2,523.

Wydawnictwa muzealne także bardzo pokaźnie się przedstawiają; są tu: 1) „Album ozdób z kaplicy zygmuntowskiej“ z tekstem w trzech językach, 2) Bartolomeo Berecci, architekt kaplicy zygmuntowskiej“ Łuszczkiewicza, 3) „Ozdoby budownicze w cerkwi w Kurtea d'Argyisch na Wołoszczyznie, jako wzór do nauki rysunku cyrklowego“, in 4° z tekstem w czterech językach.

Wszystkie te wyżej wymienione punkta działalności muzeum Baranieckiego dowodzą najlepiej jego pożyteczności.

Dodać nam tutaj jeszcze wypada, że zacny ten filantrop śpieszy z pomocą swoją zawsze i wszędzie tam, gdzie widzi pożytek ogółu.

Kilka wystaw naukowych odbyło się już dzięki jego staraniom.

Niewątpliwie też Adrjan Baraniecki zasłużył się dobrze Galicji znakomitą tą instytucją — a imię jego zapomniane nie będzie!

Pojedynki.

Z powodu wzrastającej ciągle liczby pojedynków we Francji, jeden z paryskich dzienników podaje *à propos* kilka ciekawych szczegółów.

W Europie około szóstego wieku pojedynek zaczyna być obowiązkiem...

Był to sąd Boży; duchowieństwo zatwierdziło tę myśl przesądną, że każdy zwyciężony w podobnej walce musi być koniecznie winny, i odmawiało jego ciału w tych razach błogosławieństwa...

W Paryżu urzędowe szranki w Saint-Martin des Champs i w opactwie Saint-Germain des Près były zawsze otwarte dla walczących.

Dziedziniec ten był miejscem pamiętnego sądu Bożego: Jakób Legris i Jakób Carronge bili się w obecności Karola IV.

Jakób Legris był obwiniony, że w czasie nieobecności Carronge'a, wdarłszy się podstępnie do jego domu, shańbił jego żonę...

Legris został zabity; ale dostał oklask od obecnych dam dworu, które poważały bardzo uwodziciela...

W szesnastym wieku bito się zwykle z wielkim hałasem; urządzanie pojedynków odbywało się z wielką pompą, dowodem tego pojedynek pomiędzy Franciszkiem Vivonne'm, panem na Chateigneirai, a panem Quidem Chabotem, panem na Jarnacu.

Pojedynek odbył się w obecności Henryka II i jego dworu w parku Saint-Germain.

Pojedynek stał się rzeczą mody dla szlachciców; po ulicach Paryża, w podwórkach, w ciemnych zaułkach krzyżowały się rapiry z powodów nadzwyczaj błahych...

Kanclerz ówczesny uzyskał dekret Karola IX-go, który zaliczył pojedynki do tej samej klasy przestępstw, co i zabójstwa i karał je śmiercią.

Nic to nie pomogło, a nawet zwiększyło liczbę pojedynków!

Za Henryka III-go odbył się sławny pojedynek słynnych Mignon'ów na placu graniczącym z Palais-Royal.

Sumując wszystkie pojedynki, które się odbyły w ostatnich latach panowania Henryka IV, otrzymano pokaźną liczbę 8,000 zabitych szlachciców!

Za Ludwika XIII nie zmniejszyła się ta liczba pojedynków.

Kardynał Richelieu starał się wprawdzie położyć tamę temu, surowo karząc walczących, lecz napróżno.

Było to w połowie siedmnastego wieku; nawet księża wprawiali się w fechtunek bronią...

Rancé, sławny reformator trapistów, przepędzał całe dni u fechtmistrzów; kardynał de Retz władał rapirem jak pojedynkarz z profesji i potykał się z Bassompierre'm etc.

Zaraza ta ogarnęła nawet kobiety!

Zawichrzenia frondy zwiększyły jeszcze liczbę pojedynkarzy z profesji, pomiędzy którymi znajdowały się nawet znakomite osoby.

Ludwik XIV-ty kazał ułożyć osobny arsenał kar, ażeby wytępić pojedynki, ale wszystkie dekreta nie pomogły...

Konwencja zniosła wszystkie postanowienia przeciw pojedynkom; ustanowiła jednak komisję do wypracowania projektu prawa o pojedynkach, lecz to nie przyszło do skutku.

Za dyrektorjatu pojedynkowano się z fanfaronadą i lekkomyślnością, któremi odznaczało się ówczesne życie.

Duch żołnierski, jaki panował za Cesarstwa, stawał się przyczyną bardzo częstych pojedynków.

Rządy zaś, które się zmieniały od tego czasu, nie były szczęśliwsze od swych poprzedników w usiłowaniach ukrócenia pojedynków...

— Warszawski zarząd okręgowy i komitet damski Towarzystwa Krzyża Czerwonego otworzyły w końcu maja r. b. warszawskie elżbietińskie zgromadzenie siostr miłosierdzia, w oddzielnym domku przy ulicy Długiej, około gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

Miejscowe organa Czerwonego Krzyża, zawiązując to zgromadzenie, postanowiły jednocześnie urządzić przy temże bezpłatną lecznicę dla przychodzących chorych wszelkiego stanu i zamożności; z tem, że biedni chorzy prócz bezpłatnej rady lekarskiej, otrzymywać będą również bezpłatne lekarstwa lub inne środki przez lekarza przepisane.

Lecznica otwartą została od 15 (27) lipca i dla przyjmowania, jak również udzielania lekarstw, wydane zostały oddzielne przepisy, zakomunikowane pp. lekarzom i wywieszone w lecznicy dla wiadomości zgłaszających się.

Warszawskie zgromadzenie elżbietińskie, oprócz siostr miłosierdzia, przeznaczonych do przyjmowania chorych w lecznicy, rozporządza jeszcze pewną liczbą siostr, które na żądanie doglądać mogą chorych w ich mieszkaniach. Żądający takowej pomocy winien zameldować o tem przełożonej zgromadzenia która, oznaczywszy wysokość opłaty, wydeleguje bezzwłocznie siostrę do chorego. Biednym służą siostry bezpłatnie. Z rozwinięciem się działań zgromadzenia, zamierzone jest urządzenie w lokalu lecznicy kilku stałych łóżek dla chorych, lecz zamiar ten na pewien jeszcze czas musi być odłożony.

Rozkład godzin jest następujący:

Poniedziałki: Choroby gardła: profesor Trautvetter od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1 — 2; choroby uszne: dr medycyny Harten, od godziny 1 — 2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępca dr Mayzel, od godz. 2—3; choroby chirurgiczne prof. Kosiński, zastępcy doktorowie: Jawdyński, Matlakowski i Szteyner, od godziny 3—4 po południu.

Wtorki. Choroby kobiet: prof. Neugebauer, zastępca doktor Sztembart, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: doktor medycyny Heinrich, zastępca doktor Sobolewski, od godziny 2-ej do 3-ciej; choroby chirurgiczne: doktor medycyny Zawadzki, zastępca doktor Perkowski, od godziny 3—4 po południu.

Środy: Choroby dziecinne: dr Kramsztyk, od godziny 12 do 1 po południu; choroby oczne: profesor Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godziny 1 — 2. Choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz, zastępca dr Małachowski, od godziny 2—3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowski, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz, od godziny 3—4 po południu.

Czwartki. Choroby gardła: prof. Trautvetter, od godziny 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorowie Mikucki i Przybylski, od godz. 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Andrejew, zastępca dr Mayzel, od godz. 2—3 choroby chirurgiczne: prof. Kosiński, zastępcy: doktorowie Jawdyński, Matlakowski i Sztejner, od godziny 3—4 po południu.

Piątki. Choroby skórne: profesor Trautvetter, zastępca doktor T. Anders, od godziny 12—1 po południu; choroby dziecinne: doktor Kramsztyk, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: profesor Łuczkiewicz, od 2—3; choroby nerwowe: profesor Lambl, zastępcy: doktorowie Goldflam i Ołtuszewski, od godziny 3—4 po południu. Choroby chirurgiczne: dr med. Perkowski, od godziny 3—4 po południu.

Soboty. Choroby kobiet: doktor Ficki, od godz. 12—1 po południu; choroby oczne: prof. Wolfring, zastępcy: doktorwie Mikucki i Przybylski, od godziny 1—2; choroby wewnętrzne: prof. Lambl, zastępcy: doktorowie Goldflam i Ołtuszewski, od godziny 2 — 3; choroby chirurgiczne: prof. Jefremowskij, zastępcy: doktorowie Jasiński, Kruszewski i Starynkiewicz,

---

— Bank polski podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) października r. b. i następnych od godziny 11-ej zrana odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej licytacja na sprzedaż różnych towarów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie niewykupionych. Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze zaraz po przybiciu płacić się mające.

Przytem Bank polski uprzedza, że prolongata zastawów uskuteczniać się będzie tylko do 9 (21) października r. b. włącznie.

Wice-prezes *A. Nagórny.*
Naczelnik kancelarji *A. Hertz.*
1—3—22524—

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów Gebethnera i Wolffa w Warszawie

otrzymała na Skład główny komedję (XI i XIII) oryginalnie napisane przez

Adolfa Mostowskiego „Bezdzietni"

w 3 aktach prozą

„Duma i Ambicja"

w 3 aktach prozą.

Cena obu komedyj w jednym tomie kop. 90. Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą.

3—3 —21203—D

Niemka rodowita,

z wyższem wykształceniem i z francuzkim, szuka lekcyj na godziny, za porządny obiad. Adresy proszę zostawić w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. F. F. D—22152—3—3

Czytelnia Kassyldy Kulikowskiej, 7. Elektoralna Nr 7.

Znacznie powiększona w językach: polskim francuskim, niemieckim, angielskim i rosyjskim. Katalog dodatkowy udziela się bezpłatnie. 5—12 —21475—D

Nauczycielka

z wyższym patentem, poszukuje lekcyj na godziny, lub miejsca stałego; wykłada: język francuzki z dobrą konwersacją, przedmioty klasyczne i wyższą muzykę. — Jerozolimskie Aleje Nr 11, mieszk. 3, od godz. 10 do 12. D—21438—4—6

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione do staników i spódnic, do Pracowni przy ulicy Chmielnej Nr 8. — Tamże jest Kufer podróżny, Stół i Łóżko mahoniowe do sprzedania. D—22584—2—2

Bona Niemka

potrzebna do 5-letniego chłopczyka, znająca się na szyciu i w gospodarstwie, tylko posiadające świadectwa niech się zgłaszać. — Ulica Elektoralna Nr 33, pierwsze piętro z frontu, mieszk. 4, po południu od godz. 3 do 5. D—22614—2—3

Nauczyciel Pedagog

z patentem i pozwoleniem Władzy Naukowej, gruntownie i fundamentalnie przygotowuje uczni do Szkół Rządowych. Rodzice interesowani raczą składać oferty w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. F. S. W. D—22615—2—3

Potrzebny jest zaraz

Rządca,

do majątku ziemskiego, z kaucją 3 do 4 tysięcy rs. na dogodnych warunkach. Życzący niech się zgłosić do Hotelu Dziekanka Nr 30 mieszkania, zrana do godziny 9. D—22573—2—3

Za konwersację francuzką

jest dla damy, lub mężczyzny w podeszłym wieku Pokój z meblami, przy innych dogodnych warunkach. Dowiedzieć się można mieszkania Nrem 4, przy ulicy Dzielnej Nr 2. D—22577—2—3

Lekcje języka włoskiego

udziela młody Włoch, wykład w francuzkim języku. Wiadomość w Magazynie Wyrobów Narmurowych p. Consortini, Nowy-Świat Nr 43, lub w Owocarni Wioskiej.—Tłomackie Nr 9. D—22437—3—3

PRAWO CYWILNE

kieszonkowe wydanie Adwokata Szyfera.

Tom ten zawiera: a) Kodeks Polski; b) prawo o małżeństwie; c) kodeks Napoleona; d) kodeks handlowy; e) ustawy hypoteczne; f) procedurę cywilną; g) przepisy o zastosowaniu ustaw sądowych; h) ustawę postępowań rozmaitych.

Cena rs. 3.

Skład główny u wydawcy (Świętojerska Nr 22) i u Adwokata przys. Leona Rotwanda (Świętojerska Nr 26).—Sprzedaż we wszystkich znaczniejszych księgarniach. D—21483—4—10

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem, do wiadomości publicznej, iż w dniu 14 (26) Październik r. b., o godzinie 12 z południa odbywać się będą publiczne głośne in plus licytacje na sprzedaż czterech osad pokarczemnych, z mieszkalnemi na nich domami we wsiach Piaseczno, Posiadały, Skupie i Dzielnik, wchodzących w skład należących do Szpitala Ś-go Ducha w Warszawie, dóbr Mienia i Piaseczno, położonych w powiecie Nowo-Mińskim, Guberni Warszawskiej.

Szacunek tych osad do licytacji ustanowiony został a mianowicie:

osady pokarczemnej we wsi Piaseczno na rs. 320.
" " " Posiadały " " 240.
" " " Skupie " " 200.
" " " Dzielnik " " 200.

i dla tego publiczne głośne in plus licytacje na sprzedaż rzeczonych osad, każdej oddzielnie rozpoczynać się będą od powyższych sum, przy wysokości kaucji w stosunku $\frac{1}{10}$ części tychże sum.

Utrzymujący się przy kupnie osady obowiązany jest postąpioną na licytacji sumę zapłacić całkowicie natychmiast przy podpisaniu protokółu licytacyjnego.

Mający zamiar kupić którąkolwiek z pomienionych wyżej osad i zatem uczestniczyć w licytacji, obowiązani są przedewszystkiem przekonać się na miejscu o przestrzeni osady i stanie zabudowań na niej znajdujących się, a następnie w naznaczony do licytacji termin stawić się osobiście w Kancelarji Rady Miejskiej i złożyć wyżej ustanowioną kaucję.

Inne warunki licytacyjne na sprzedaż pomienionych osad, mogą być przeglądane w Kancelarji Rady Miejskiej codziennie w godzinach biurowych, z wyłączeniem dni świątecznych i galowych.

Członek Zarządzający sprawami Rady. **K. Puchalski.**

D—22859—1—3 Sekretarz Rady **J. Magnuski.**

WDOWA

po profesorze uniwersytetu, mieszkając w pobliżu różnych naukowych zakładów, **przyjmuje panienki na mieszkanie.** Wiadomość przy ulicy Widok Nr 8 mieszkania 1, na prawo w bramie. D—20879—3—8

Nauczycielka

posiadająca chlubny patent z ukończenia gimnazjum, życzy udzielać lekcje języków i przedmiotów klasycznych, oraz korrepetycje. Ulica Zielna Nr 7B 2 piętro. 4—4 —22331—D

Student Uniwersytetu

życzy udzielać lekcyj lub korepetycyj, może też przyjąć obowiązki u Adwokata.—Żórawia Nr 18, mieszkania 6. D—22373—3—3

Jest do sprzedania

Willa z pałacykiem

i ładnym ogrodem, rozległości morgów 100. Bliższa wiadomość przy ulicy Szkolnej Nr 5, mieszkania 10, od godziny 10 do 12 zrana, a po południu od 4—5. D—22635—2—3

Młode Panienki

potrzebne są zaraz, do łatwych i delikatnych robót.—Leszno Nr 12, na dole front, strona prawa. D—22800—4—6

Poszukuje się

PANNY

na wyjazd do Odessy, uzdatnionej do prowadzenia Fabryki Kwiatów.—Wiadomość: ulica Karmelicka Nr 5, u stróża. D—22372—3—3

Wdowa

bezdzietna, obeznana dobrze z gospodarstwem wiejskiem, w średnim wieku, dobrej konduity, życzy przyjąć obowiązek do zarządu domu w Warszawie, lub na prowincji, do domu ruskiego, lub do wdowca.—Ulica Świętojańska, domu Nr 23, na pierwszem piętrze, mieszkania Nr 3. D—22408—3—3

Potrzebną jest

Uczennica,

do Haftu maszynowego. — Wiadomość przy ulicy Wierzbowej Nr 2, w Składzie bielizny. D—22359—3—3

Francuzka,

potrzebna jest. — Ulica Świętokrzyska Nr 2, pierwsze piętro, dowiedzieć się można od godziny 11-tej do 1-ej. D—22361—3—3

Bona Niemka,

w średnim wieku, znająca gruntownie język niemiecki, potrzebną jest do dzieci.—Wiadomość: ulica Niecała Nr 612a, mieszkania 21. D—22380—3—3

Młody człowiek,

obeznany z farbowaniem wełny i fabrykacją sukna, mogący być również użyty i do czynności piśmiennych, poszukuje miejsca w pobliżu Warszawy. Oferty pod lit. J. P. 1610 przyjmuje warszawska agentura ogłoszeń **Rajchman i Frendler w Warszawie** Senatorska 22. 3—3 —22342—D

Zdobycie języka w 36 lekcjach!

Młoda Paryżanka, posiadająca wszechstronnie swój język i z najpiękniejszą pronuncjacją, udziela go na godziny, za nader umiarkowane wynagrodzenie. — Miodowa Nr 3, w Biurze Incasso. D—22268—2—3

Lekcje prasowania

Bielizny i Haftów sposobem wiedeńskim, odkryciem wszelkich sekretów użytych do bielizny udzielam w domach prywatnych, obowiązując się w tygodni nauczyć. Kurs nauki rs. 5. Adresy proszę składać w redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami N. N. R. 3—3 —22469—D

Poszukuje się do

Wspólnej Nauki

w domu, **Dziewczynki** od lat 10 do 12. — Wiadomość: ulica Smolna Nr 13, mieszk. 5. D—22611—2—3

PANNA

w wieku średnim, pragnie w domu familijnym przyjąć obowiązki w zarządzie gospodarczym, dozoru dzieci i początkowej ich nauki, szycia, robót kobiecych, lektorki i t. p. Życzący raczą zostawić swój adres w kantorze Kurjera Warszawsk. pod liter. O. P. 50. K—22164—3—3

Encyklopedja Orgelbranda

wielka w 28 tomach, oprawna w półskórek, jest do sprzedania za 90 rubli.—Wiadomość przy ulicy Chmielnej, domu Nr 42, mieszkania Nr 27. D2—3—22579—

Zawiadamia się pp. Lekarzy, iż są do sprzedania medyczne książki, między innemi

Ziemssen'a

27 tomów i różne instrumenta medyczne, po zniżonych cenach.—Chmielna Nr 23, mieszkania 5. D22735—2—3

Posady Inkasenta, Magazyniera, lub tym podobnej, poszukuje **Człowiek** w sile wieku, mogący się powołać na pierwszorzędne domy handlowe tutejsze i złożyć kaucję w razie potrzeby. Oferty przyjmuje Warsz. Agentura Ogłoszeń.—Ulica Senatorska Nr 22, pod lit. **S. L.** D—22550—2—3

Mężczyzna

chrześcijanin, mogący złożyć kilkaset rubli kaucji, znajdzie posadę Pisarza, przy Składzie Węgla. — Wiadomość u gospodarza domu Nr 22, przy ulicy Grzybowskiej. D—22549—2—3

Potrzebną jest

PANNA

na wieś, do szycia bielizny na maszynie Whelera Wilsona. Adresy proszę zostawiać u s'róża, przy ulicy Wiejskiej, pod Nrem 6. D—22292—3—3

Potrzebną jest

Bona

polka lub niemka mówiąca po polsku, do małych dzieci. Jedynie osoby mające świadectwa lub rekomendacje, zgłaszać się mogą od godziny 4 do 6 po południu.

Ulica Chmielna Nr 9, mieszkania 5-ty. 3—3 —22279—D

Z gwarancją hypoteczną do rs. 7,000, teoretycznie i praktycz. wykształcony

Agronom,

pragnie przyjąć zarząd majątku ziemskiego, domu, hotelu, lub jakie inne stosowne zajęcie. Oferty uprasza nadsyłać przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 36, mieszk. 22. Pośrednikom zapewnia się sowite wynagrodzenie. D—22829—2—3

Angielka

z chlubnemi świadectwami, posiadająca język angielski, francuzki, rysunki i muzykę, poszukuje miejsca do towarzystwa starszych panienek. — Krakowskie-Przedmieście Nr 7, mieszkania Nr 28, na dole. D—22708—2—3

Potrzebna jest

Pokojówka,

umiejąca dobrze prasować i szyć, do Osady Fabrycznej, oddalonej dwie mile od Warszawy.—Wiadomość: Zielna Nr 29, mieszkania 3. D—22763—2—3

Starsza Panna

do Kapeluszy, potrzebną jest do Magazynu Strojów damskich S. Waldenberg.—Ulica Długa Nr 17. D—22537—4—6

Guwernantka

znająca muzykę, konwersację francuzką i początki języków: niemieckiego i ruskiego, potrzebną jest do trojga dzieci. — Wiadomość: Nowolipie Nr 16, drugie piętro od frontu. D—22686—2—3

Piwowar,

zaopatrzony w dobre świadectwa, poszukuje miejsca. Oferty uprasza się składać przy ulicy Kruczej Nr 21, mieszkania 16. D—22738—2—3

Potrzebną jest

PANNA

do szycia na maszynie; druga do **odrabiania dziurek** w bieliźnie. — Śliska Nr 46, mieszkania 2. D—22610—3—3

Osoba młoda

posiadająca nauki klasyczne, wyższą muzykę, poszukuje miejsca na wieś. — Ulica Freta Wązka Nr 28, w oficynie, drugie piętro, od godz. 11 do 5. D—22596—3—3

Potrzebny jest

Chłopiec,

do **Składu Wódek**, od 1 Października. — Wiadomość: Mostowa Nr 237/19. D—22747—2—2

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami na Wystawie Muzeum. Wybór pończoch białych 6-io drutowych od 6-u rubli. Skarpetek od 3 rs. tuzin. Kaftaniki. Halki. Sukienki wełniane.— Skład Ul. hr. Berga Nr 11. —16644—18—0



OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście, **Rolety do Okien, Ceraty i Gzymsy** wszelkiego rodzaju.

Poleca w wielkim wyborze

W. MUSZEWSKI,

dawniej J. RÓŻAŃSKI.

Ulica Długa Nr 30, wprost Hotelu Polskiego.

D—20557—11—12





50 sztuk Billardów marmurowych, od 250 do 2,000 talarów,

najnowszej konstrukcji, patentowane, z francuzkiemi stalowemi sprężynowemi bandami, od których równe odbicia i elastyczność, wszystkie dotychczasowe ulepszenia daleko **przewyższają,**—z łuzami i bez łuz, w różnych wielkościach i gatunkach drzewa, a wykończone **trwale i z wszelką akuratnością**—poleca **Resursom, Klubom, Cukierniom** etc.

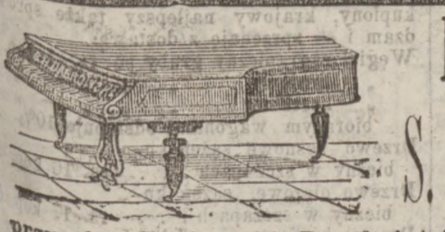
FABRYKA BILLARDÓW

AUGUSTA WAHSNERA,

obdarowana złotem medalem Państwa, tudzież medalem zasługi

w Wrocławiu, ulica Białogarbarska (Weissgerberstrasse) Nr 5.

D—22073—6—6



Fabryka Fortepianów S. H. DĄBROWSKIEGO,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 6, wprost kościoła S-go Krzyża, poleca

własnej fabryki Fortepiany czarne i palisandrowe,

najnowszej konstrukcji, po cenach bardzo umiarkowanych.—Fortepiany nowe sprzedają się także na rozpłaty.

Uczniom i Uczennicom, oraz Kandydatom do Instytutu Muzycznego, **bez względu na protekcję,** wolno codziennie z rana od godz. 7 do 6 wieczór, w fabryce mojej grywać na fortepianach **bezpłatnie.**

D—22341—4—12

Miodowa Nr 11, w domu W. Lessera.



Sklep Kwiatów i roślin doniczkowych



Miodowa Nr 11, w domu W. Lessera.

przyjmują się zamówienia na bukieta, girlandy, wieńce, oraz gotowe wieńce zasuszonych kwiatów; wypożyczenia roślin oranżeryjnych (dekorowanie) w kościołach, również w domach urządza się.

D—19376—12—12

I. DERENT.

! NIŻEJ KOSZTU !

Z powodu zwinięcia interesu

WYPRZEDAŻ

Obić papierowych, Rolet, Cerat i Materjałów piśmiennych,

M. Głowacki,

Krakowskie-Przedmieście Nr 7, obok Cukierni Toura.

D—21467—7—12

Do sprzedania:

Meble, Fortepian do nauki dzieci służący i różna garderoba damska. Tamże do wynajęcia **Mieszkanie** od 8-go października r. b. złożone z 3-ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni, Spiżarki, Wodociąg, Zlew i wszelkie inne wygody. Warecka Nr 7, mieszkania 18.

D—22616—2—2



Skrzypce kremońskie.



MEBLE prawie nowe, PIANINO,

Szafa, Łóżko, Komoda i Lampa, do sprzedania za bardzo przystępną cenę.—Hoża Nr 11, wiadomość u stróża.

D—3—21813—

Główny Skład

WYŻYMACZEK

Angielskich i Amerykańskich

Od kilku lat egzystujący przy kantorze

IGNACEGO GANTZWOHLA,

na placu Krasińskich Nr 3, obecnie przeniesiony na ulicę Leszno Nr 12, wprost Prokuratorji, urządza z dniem 1 Października r. b. Filję swoją na ulicy Królewskiej Nr 41, drugi dom od Granicznej.

Tak w Składzie Głównym jak i w Filji znajdować się będą jak dotąd tak i nadal tylko Wyżymaczki uznane powszechnie za najlepsze, których zaletą jest, że mają **walce czysto gumowe,** a nie naciągane, ździerające się prędko i niszczące bieliznę. Reperację starych Wyżymaczek przyjmuje się i wykonywa wciągu 3-ch dni.

D—22527—2—6

Kuracyjne



Winogrona Badeńskie

Sezon kuracyjny winogronowy obecnie jest w całej pełni. Winogrona nadchodzą słodkie i dobre, ceny również obniżają się. Handel nasz odpowiednio do cen zagranicznych cenę obniżył, o czem mamy honor zawiadomić Szanowną Publiczność.

Bracia Wróbel,

Krak.-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.

D—22678—2—3

Od rs. 10

Od rs. 10

PALTA NIEPRZEMAKALNE,

eleganckie wykończone, własnej fabryki i innych,

od rs. 10, polecają w wielkim wyborze

F. WIERZBICKI i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—22724—1—3

Od rs. 10

Od rs. 10

KAPSUŁKI i PIGUŁKI

Z BROMKU KAMFORY

Doktora Clin

Laureata fakultetu medycznego w Paryżu.—Nagroda Montyon.

Kapsułki i Pigułki D-ra Clin, *z bromku kamfory* używają się *w chorobach nerwowych, mózgowych, w dolegliwościach sercowych i dróg oddechowych,* oraz w następujących przypadłościach: *astmie, bezsenności, kaszlach nerwowych, spazmach, palpitacyach, kokluszach, epilepsyi, hysteryi, konwulsyach, zawrotach głowy, zagłuszeniu, gorączkach, migrenie, w chorobach pęcherza i dróg urynowych* i na uspokojenie całego organizmu.

Należy wystrzegać się podrobienia, i każdy flakon jako gwarancya zaopatrzony jest w markę fabryki, oraz podpis Clin et Cie i medalem nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et Cie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u P. p. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop gdzie znajdują się jednocześnie pigułki żelazne d-ra Rabuteau.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Ochrona od starości.

Przy najmniejszych objawach pokazujących się zmarszczków, żółknieniu i zsychaniu skóry należy niezwłocznie brać się do Odalisku i pudru, ale żadnego innego jak tylko pudru La Beautée Immortelle.

ODALISK nadaje twarzom tę młodocianą barwę, jaką żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy—sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La Beautte Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci. Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.

GŁÓWNY SKŁAD

Hotel Angielski, ulica Wierzbowa—PERFUMERJA **DOBRZAŃSKIEGO,** w **Warszawskiem Chemicznem Laboratorjum, u pp. Galle'go, Kocha** i wszystkich pierwszorzędnych aptecznych składach i perfumerjach.

D—17679—9—12

Skład liści Zagranicznych, Materjałów i dodatków do Kwiatów
Ad. Szmidel,
17. Krak.-Przedm. 17.

Poleca na sezon bieżący:

Wielki wybór liści aksamitnych, atłasowych, jedwabnych, kauczukowych i zwyczajnych; aksamity, jedwabie, krepy, batysty i dymy białe i kolorowe, ławy sztuczne, naturalne i w arkuszach; rurki kauczukowe i batystowe; kissy (calises) pestki (graines), owoce, farby i wszystkie inne dodatki i materjały do fabrykacji kwiatów potrzebne.

5—9 —21276—D

Obrazy olejne.
Portret Sobieskiego, Hetman i inne, do sprzedania przy ulicy **Nowy-Świat Nr 19, w Czytelni.** D2—3—22183—

Do sprzedania w Busku
P L A C,
położony przy ulicy Wiślickiej, prowadzącej do łazienek, narożny, frontu łokci 54, głębokości łokci 100, zdatny pod budowę hotelu, mogącego doskonale procentować; wraz z 7 morgami gruntu i łąką. Cena rs. 1,900.— Wiadomość u Właściciela w Warszawie, Marszałkowska Nr 57, mieszkanie Nr 3, lub w Busku u felczera Bera. D2—3—22173—

Jest do sprzedania zaraz **całe**
Urządzenie Sklepowe:
Szafa oszklona z Szufladami, oraz Kontuar i 2 Szafy z półkami, za cenę bardzo przystępną. Można obejrzeć w każdej porze. — Chmielna Nr 9, w Sklepie Dystrybucyjno-Norymberskim. D—22347—3—3

Do sprzedania
Garnitur Mebli
orzechowy, szafowany: 1 Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł i Stół za rs. 220,—2 Łóżka jesionowe z materacami sprężynowemi za rs. 40, 2 Konsole staroświeckie mahoniowe, za rs. 20. Marszałkowska Nr 47, stróż wskaże.

D—21444—6—6

Sklep Stałej Wyprzedaży
B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,
Wyprzedaje
1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane**, we wszystkich składowych częściach na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—85—0

KOŁDRY GOTOWE
od Rs. 5 kop. 90, przyjmują się także Koldry do szycia. — Podwal Nr 7.

D28—40—14958— **R. Koecher.**

Od Rs. **1** do **85** kop. za korzec **Węgla** zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, olszowe, brzozowe, tak w szczapach jak i rąbane, po cenach nizkich, sprzedaje

Skład Węgli „KONKURENCJA"

UWAGA. Odstawa spieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości, skład odstępuje procent.—Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.

Leszno **30** Leszno.

D—20317—10—12

Meble gotowe
i niewyścielane, Szeslongi skórą kryte Materace, Łóżka, Umywalnie, Kredensa, Szafy i t. p. po cenie umiarkowanej; tamże jest **Pokój** zarazdo wynajęcia z osobnym wchodem. Wiadomość Hotel Paryzki u Tapicera.

D4—8—21882—

KAPUSTA.
Jest do sprzedania pięć mórg kapusty która może być sprzedana: ryczałtowo na pniu, na kopy, lub na pudy; stosownie do życzenia kupującego. Wiadomość Na Pradze pod Nr 248, u właściciela domu, albo na miejscu za Wolską rogatką na Czystem przy drodze Królewskiej, druga kolonja od remiz drogi Wiedeńskiej, Nr Kolonji 71.

D3—3—22225—

OSZCZĘDNOŚĆ.
ZAKŁAD REPERACYJNY,
Graniczna Nr 6,

1) Reperuje, przerabia, odświeża, czyści i farbuje odzież męzką.—2) Reperuje, zeluje, podszywa obuwie damskie i męzkie.—3) Przerabia, odświeża, fasonuje kapelusze.—4) Pierze, reperuje rękawiczki.— **Wszystkiemu nadaje pozory nowości i elegancji.** D 18767—14—0

Fabryka Fortepianów
Kerntopfa i Syna,
plac KRASIŃSKI Nr 3.

Poleca znaczny wybór fortepianów i pianin, systemu amerykańskiego, belgijskiego i wiedeńskiego. Fabryka przyjmuje używane fortepiany w zamian na nowe, jak również oddaje do wynajęcia. D8—12—20461—

Do odstąpienia każdego czasu
Skład Węgli i Drzewa,
wraz z kantorem, przy ulicy Furmańskiej, w domu pod Nr 6. Wiadomość u Właściciela tegoż domu. D3—3—22143—

F. Michalczyk,
Krawiec Męzki,
róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej Nr 60, przysposobił znaczny wybór palt zimowych w cenie od rs. 23, spodni zimowych od rs. 6. Podejmuje się również wszelkich obstalunków, po cenach nader przystępnych.

D7—12—21248—

Pszenica Piaskowa
(Spalding Prolific),

udająca się na gruntach lekkich, żytnich w kulturze będących. Sprzedaje się w Kantorze p. **Konstantego A. Moes.** — Ulica Długa Nr 32, Potkańskie.

D—20178— 14—15

Rub. sr. 3,500
do wypożyczenia, na 1-szy numer hypoteki po towarzystwie, domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość ulica Zielna Nr 6, mieszkania Nr 2, od 3 do 5 po południu. D3—3—22385—

Do sprzedania:
kareta 4-o osobowa duża, z dobrym sukiennym wybiciem **rs. 250,** 4-o osobowa mniejsza z aksamitnym wybiciem, zupełnie odświeżona **rs. 400** i 2-u osobowa safianem wybita **rs. 250.** Ulica Bracka Nr 14, stróż wskaże. D3—3—22394—

Za Obiady,
poszukuje lekcji muzyki, nauczycielka z patentem, lub na godziny. Nowy-Świat Nr 26, mieszkania 7. D3—3—22395—

Ktoby miał do wydzierżawienia
FOLWARK,
od 7 do 20 włók, raczy szczegółowe objaśnienie złożyć **Zgoda** Nr 1a; mieszkania Nr 1. D3—3—22480—

Do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych: Kanapa, 4 Krzesła, Fotel i Stół. Prócz tego i inne meble; ceny umiarkowane. Ulica Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6.

D—22532— 3—3

Są do sprzedania
Żelaza do kwiatów nowe,
jakoteż prasa do kwiatów Nowy-Świat Nr 19, mieszkania 6. 3—3 —22534—D

Do prowadzenia
Fabryki Octu,
potrzebny jest praktyczny człowiek, w średnim wieku, znający się dokładnie na fabrykacji Octu, oraz innych przetworach chemicznych. Wiadomość Marszałkowska Nr 19, mieszkania 4. D3—3—22515—

MASZYNA
do szycia rękawiczek, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Nowy-Świat Nr 7 domu, na 3-em piętrze Nr 17 mieszkania. D3—3—22523—

Ważna wiadomość dla Dam!
Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład
Kroju Sukień
i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach, krajać może bez poprawki; nie potrzeba dziel i 1,000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka, co żurnal przyniesie może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach),

ZALESKA,

Nr 97, plac Zygmunta, gdzie **Apteka.** Tamże **Uczennice** mogą mieć pomieszczenie. D2—6—22224—

Bardzo tanio,
są do sprzedania dwie maszyny, systemu Ortta i prasa introligatorska zupełnie nowa. Wiadomość ulica Nalewki. Nr 31 nowy, w fabryce wyrobów skórzanych Plaszel.

D3—3—22507—

Wyprzedaż
cnaeznego wyboru **Kwiatów** sztucznych po cenach zniżonych. Nowy-Świat Nr 19, miesz. 6. 3—3 —22593—D

Oddział Pogrzebowy,
przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.**

D—4015—85—0

Do sprzedania każdego czasu piękna
piękna jednokonna BRYCZKA,
KOŃ 5 lat mający, mierzyn, wraz z ruską uprzężą. — Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Karmelickiej Nr 9. D—21896— 5—6

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
używany i nowy, Sofa, Szeslong, Stolik do kart, Stół jadalny, Biurko i Otoman. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera.

D5—6—22084—

Kapelusze damskie,
ubierane, podług Paryzkich Modeli, od rs. 5, 6, 8, 10, 12 i t. d., w Magazynie Mód Pelagji Gałeckiej.—Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85. D—22078—5—6

WATA
z puchu Edrodonowego i puch czysty dostać można w Fabryce Waty Karola Kretschmera. Nowy Świat Nr 68, dom pana Boje.— Wata wyborowa pod kołdry zawsze jest gotowa. D11—12—19641—

Rub. sr. 400,
potrzeba na rok jeden; kto z osób praktycznie obeznanych z interesami, ma do pożyczenia, raczy się zgłosić pod Nr 4, przy ulicy Czystej, 2 piętro lewa oficyna gdzie karta różowa. D3—3—22512—

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE
orzechowe, mało używane. **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **2 Łóżka, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **Lustra; Biurko** z szafkami, **Szeslong** skórą kryty. — Chmielna Nr 22, tam gdzie drzewka przed domem, wprost bramy, na dole.

D—22530— 3—3

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE ORZECHOWE,
bardzo mało używane. **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **Garnitur** francuzki, para **Łóżek, Szeslong** skórą kryty, **Biuro** o 5 szufladach, **Stolik** do kart, **Lustro, Kredens** orzechowy, szabowany i **Tualeta** damska.—Ulica Chmielna Nr 62a, trzeci dom od Sosnowej, w drugiej bramie, w oficynie, na prawo, Nr 7 mieszkania.

D3—3—22494—

Najtaniej!
sprzedaje wyroby złote, własnej Fabryki, przyjmuje obstalunki i reperacje, **kupuje** złoto, stare bizuterje i kamienie. — **Jubiler Józef Betcher.** — Piwna Nr 11 nowy.

D—21216— 5—6

M. Piasecka.
38 Zapas bucików skórkowych. 38
od 4 do 12 rs. Nowy-Świat. 4—6 —22290—D

Garnitury Mebli
różnego rodzaju sprzedaje po cenach umiarkowanych. Ulica Marszałkowska Nr 49. —22651—3—3

Do Sklepów Stowarzyszenia „Merkury"
nadszedł tegoroczny
MIÓD LIPIEC,
z pasieki Puławskiej
i sprzedaje się po kop. 30 za jeden ft. D16—0—18846—

Skład Hurtowy i detaliczny Węgli Zagranicznych, przy ulicy Szpitalnej Nr 8.
Zaopatrzywszy **Skład** mój w duży zapas drzewa w wyborowych gatunkach: **Sosnowe, Olszowe i Brzozowe,** dobrze wysuszone, oraz **Węgiel kamienny** najlepszy zagraniczny, na miejscu w kopalni przezemnie kupiony, krajowy najlepszy także sprowadzam i — sprzedaje z dostawą:

Węgiel zagraniczny gruby po rs. 1 kop. 5
„ krajowy „ „ „ „ 90
„ kostkowy „ „ „ „ „

biorącym wagonami odstępuje 10%.

Drzewo sosnowe sążeń kubiczny w szczapach . . . rs. 16 kop. 50

Drzewo olszowe, sążeń kubiczny w szczapach . . . rs. 17 kop. 50

Drzewo brzozowe, sążeń kubiczny w szczapach . . . rs. 18 kop. 50

Za porąbanie dolicza się rs. 1 do każdego sążnia; odstawa tegoż samego dnia w wozach krytych, pod zamknięciem.

D7—8—21423—

Poszukuje się
Żyrandol gazowy,
o 3-ch lub 4-ch płomieniach. Księgarnia i Skład Obrazów M. Robiczka. Krakowskie-Przedmieście Nr 41. D3—3—22362—

Jest do sprzedania
MASZYNA,
nowa, duża, Singera. Wiadomość ulica Piwna Nr 33, u stróża. D3—3—22371—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania
Restauracja,
dobrze procentująca. Wiadomość w Kiosku vis-à-vis ulicy Kapitulnej. D3—3—22369—

!!! Ważna Wiadomość !!!
Osoba z prowincji, opatrzona chlubnemi świadectwami, uzdolniona w prowadzeniu gospodarstwa wiejskiego i umiejąca szyć na maszynie, życzy sobie przyjąć odpowiednie zajęcie. Wiadomość Bielańska Nr 8, w sklepie Wiktuałów. D3—3—22387—

Z kapitałem kilku tysięcy rubli, poszukuje się
kupna Domu,
majątku ziemskiego i t. p. Interesanci zechcą zgłaszać się ustnie lub piśmiennie na Krakowskie-Przedmieście Nr 38, na 2-em piętro od frontu, mieszkania 3.

D3—3—22384—

Są do sprzedania
Żelaza i Prasa
do kwiatów, materjały surowe i kwiaty. Wiadomość Dzielna Nr 10a, w lewej oficynie na 1-m piętrze. D3—3—22415—

POWÓZ
parokonny z fordeklem, jest do sprzedania. Obejrzeć można przy ulicy Dobrej Nr 13, stróż wskaże. D—22350—3—3

Ktoby wiedział o miejscu zamieszkania Karola, syna Dominika Matuszewskiego, lub o miejscu jego śmierci, raczy o tem zawiadomić najbliższą swą władzę policyjną, która wiadomości tych mnie zakomunikować nie omieszka. — Wójt Gminy Skrzany, powiatu Gostyńskiego — **Chamski.** D—22792—1—3

Do Fabryki Kwiatów, Ulica Wielka Nr 13. Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione i do nauki. — Tamże jest wielki wybór Kwiatów gotowych. — **Konopska.** D—22856—1—3

Żądane są

PANNY

do krawieczczyzny damskiej. — Ciepła Nr 1, mieszkania 19. D—22845—1—2

Młoda Panienka

Polka, poszukuje miejsca Bony, posiadająca chlubne świadectwa.—Ulica Mirowska Nr 1, mieszkania 3, na dole, stróż wskaże. D—22824—1—3

Panienka

Przyzwoicie wychowana, z muzyką i konwersacją francuzką, pragnęłaby zająć demi-place, przy początkujących dzieciach, lub dla towarzystwa starszej panienki.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 17 lit E, mieszkania 14, od godziny 3-ciej do 6-tej wieczór. D—22840—1—3

Młoda Osoba

z wykształceniem gimnazjalnem, poszukuje miejsca Sklepowej, lub Kasjerki. — Bliższa wiadomość w Sklepie wyprzedaży p. Korpaczewskiego, Trębacka Nr. 4. D—22500—2—3

Osoba Młoda

z lepszem wychowaniem, z dobrego domu, praktyczna w każdem zajęciu, poszukuje miejsca, do towarzystwa, lub zarządu domem, może przyjąć miejsce i w Handlu.—Wiadomość: Świętokrzyzka Nr 21, mieszkania 13, od godziny 3 do 5. D—22821—1—2

Osoba młoda

mówiąca po polsku, po francuzku i po niemiecku i znająca dokładnie teorytycznie i praktycznie krój sukień i krawieczczyznę, życzyłaby przyjąć miejsce w jednym z zakładów naukowych żeńskich prywatnych, lub rządowych, do nauki kroju i wszelkich robót damskich. Uprasza się o pozostawienie wiadomości w Redakcji Kur. Warsz., pod literami A. H. D—22798—1—3

Osoba Młoda

przybyła z prowincji, posiadająca język francuzki, niemiecki, i ruski, życzy zająć miejsce lektorki, lub do towarzystwa osoby niemłodej. Uprasza składać Adresy w Kiosku, na Zielonym Placu. D—22875—1—1

Potrzebną jest

Nauczycielka,

posiadająca język rosyjski i francuzki, dla przygotowania chłopczyka siedmioletniego do klasy drugiej. Zgłosić się do Koszar Powązkowskich, do półkowego Dowódcy. D—22832—1—3

Ważna Wiadomość!

Potrzebną jest **Nauczycielka** Prawosławna, na stałe. — Wiadomość: Niecała Nr 8, mieszkania 14. D—22823—1—1

Nauczycielka

znająca gruntownie języki: ruski, polski, francuzki, niemiecki i przedmioty klasyczne, poszukuje lekcyj i korepetycyj. — Ogrodowa domu Nr 17, mieszkania 25. D—22826—1—4

Kobieta energiczna,

posiadająca kapitał kilkaset rubli, może znaleść miejsce jako Kasjerka, gdzie oprócz pensji i zapewnienia swego kapitału, może mieć mieszkanie i całkowite dzienne utrzymanie. Adresy składać proszę w Agenturze Ogłosze, pod lit. **A. Z. W.** D—22890 1—3

Potrzebną jest

Praczka

wykwalifikowana w swoim fachu, na wieś.— Wiadomość u Właściciela domu Nr 16, przy ulicy Solnej. D—22811—1—3

Buro Kaucjonowane Prof. de Préchamps, Długa Nr 23 (Eldorado).

Francuzka wykształcona, szuka demi-place, Włoszka chce lekcyj udzielać. D—22793—1—3

Służąca

dobrego prowadzenia i mówiąca po niemiecku, może znaleść miejsce od 1 Października r. b. **A. Kemper,** w fabryce Gazowej. D—22862—1—2

Panny

kompletnie uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, oraz **Panny** do upinania spódnic, za dobrem wynagrodzeniem i całodziennem życiem, potrzebne są w Magazynie S. Waldenberg, przy ulicy Długiej Nr 17. D—22538—4—6

Do Zakładu Zegarmistrzowskiego Piotra Smalec **potrzebni są:**

Subjekt

uzdolniony i Uczeń, lat około 14, bez początków. — Mazowiecka Nr 2. D—22743—2—3

Student Uniwersytetu

pragnie wyjechać na wieś, dla przygotowania uczniów do szkół lub dla udzielania lekcyj, przeważnie matematyki i języków klasycznych. —Nowogrodzka Nr 21a, mieszk. 1, od godziny 3 do 5 po południu. D—22831—1—3

Zdolny i wykwalifikowany

RYMARZ,

poszukuje miejsca natychmiast. Oferty uprasza się składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. A. A. D—22846—1—3

Potrzeba jest kilku

Chłopców,

lub **Dziewczyn,** do fabryki B. Bukaty i S-ka. — Wiadomość w Fabryce przy ulicy Świętojerskiej Nr 12a. D—22864—1—3

Dziecko na własność,

Kto życzy przyjąć za własne chłopczyka przyjemnej powierzchowności, zdrowego, półtora roku mającego, zgłosi się do Akuszerki, Nowy-Świat Nr 43, mieszkania 10. Tamże jest **Pokój** dla osób spodziewających się słabości. D1—1—22810—

Młody człowiek

posiadający języki polski i niemiecki, który przez lat kilka pracował w zarządzio znaczniejszych za granicą fabryk żelaza, następnie zajmował posady, również za granicą w różnych handlach żelaza z wyrobów żelaznych galanteryjnych, obecnie zaś zajmujący posadę agenta przy jednym z domów handlowych w Królestwie, pragnąłby otrzymać posadę w Warszawie, lub na prowincji w jednym z zakładów handlowych lub fabryk, do pełnienia służby wewnętrznej lub zewnętrznej.

Pragnący wejść z nim w umowę, raczą korespondencje swoje nadsyłać do miasta gubernialnego Kalisza pod adresem L. K. „post restante". D—22,851—1—2

200 rub. sreb.,

potrzebne na rok, lub na pół roku, procent z góry, gwarancja pewna. Reflektanci raczą swe adresa złożyć w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami J. C. D1—3—22804—

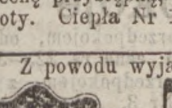
4,000 rubli

do wypożyczenia z dniem 5 Października r. b. Wiadomość Włodzimierska Nr 11, u adwokata przysięgłego Juljusza Walewskiego. D1—5—22807—

Pracownia Ubiorów i Strojów Damskich,

przyjmuje wszelkie obstalunki na teraźniejszy sezon: suknie, okrycia, wierzchy do futra, palta na puchu z dobrem wykończeniem, za cenę przystępną, jak również kapelusze i żaboty. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. D1—1—22844—

Z powodu wyjazdu do sprzedania



Garnitur Mebli

szeslong i kanapa, w dobrym stanie, przy ulicy Pięknej Nr 23, mieszkania Nr 77, w Hotelu Warszawskim. D1—2—22828—

We wsi Wola, gminie Czyste, pod nr 159 jest do sprzedania

RUNTUG OBSZAR

łokci 42,995 z domem mieszkalnym i innemi zabudowaniami i z trepausami; dalsza wiadomość na miejscu. 1—3 —22865—D

Majątek Ziemski

odległy od st. Pilawa, dr. nadwiśl. wiorst 8, od st. Mińsk, dr. terespolskiej wiorst 12, jest do sprzedania każdego czasu; składający się z 15 włók ziemi, w tem lasu dobrego 5 wł., łąk nadrzecznych włók 2, reszta pole orne, żytnie I klasy. Dwór z ogrodem i parkiem angielskim, w którym jest staw zarybiony i młyn czynny. Zabudowania gospodarskie, jakotcż inwentarz w dobrym stanie i dostateczny. O szczegółach dowiedzieć się można w aptece p. Kucharzewskiego. Ulica Senatorska, wprost Miodowej. 1—3 —22808—D

Majątek Ziemski

w Galicji, 4 mile od stolicy Lwowa odległy, w dobrej ziemi, obejmujący 1100 morgów obszaru, a to 400 morgów gruntów ornych i łąk, zaś 700 morgów lasu **jest do sprzedania** za 65,000 rubli (gotówką 43,000 rubli, reszta zostaje na gruncie **lub do zamienienia** za majątek odpowiedniej wartości, w gub. wołyńskiej, podolskiej lub w urodzajnej części Litwy. Majątek galicyjski jest szczególnie przydatnym do urządzania zakładów przemysłowych. — Oferty przyjmuje i bliższe objaśnienia udziela Henryk Tęczarowski, **poczta Przemyślany,** w Galicji. 1—1 —22833—D

Są do sprzedania

Króliki.

rasy szlachetnej, francuskie: Zajęczaki (Lepore). Barany (Lapin Bellier). Normand i Angora. Widzieć można codziennie, począwszy od soboty, dnia 2 października r. b., przy ul. Długiej 53, stróż wskaże. Cena sztuki od 2 do 10 rs. 1—2 —22841—D

Potrzeba na 1 numer domu rs. **6,000** albo 3,000

DOM

do sprzedania, do kupna potrzeba kilku tysięcy rubli, od włożonego kapitału można mieć 20%. Wiadomość Wspólna 4, miesz. 5. 1—6 —22816—D

Są do sprzedania: piękne prawdziwe

Amati-skrzypce

posiadające doskonały ton. Cena rs. 300. — Wiadomość przy ulicy Białej Nr 3, 2 piętro po lewej stronie, co dzień od godziny 12 do 2 po południu, u pana A. Schantl. 1—3 —22827—D

Dystrybucja

wraz z materjałami piśmiennemi i galanterją, blisko gimnazjum, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz. Mieszkanie i kontrakt na lat trzy. Wiadomość w Kiosku na rogu ulicy Królewskiej i Nowego-Światu. D1—3—22836—



Kapitały 12,000, 10,000 i 5,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych na procent umiarkowany. Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy Solnej, na 1-m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9-ej, w południe od 1-ej do 4-ej godziny. D1—3—22868—

Do sprzedania:

palto aksamitne na wacie, **suknia** wełniana popielata, modnie zrobiony **szlafrok** damski i **kapelusz** czarny pluszowy modny. Wiadomość Złota Nr 4, mieszkania Nr 6, tylko od 10 do 3-ej po południu. D1—1—22866—



Na rogu ulicy Wspólnej Nr 5 od Placu Ś-go Aleksandra

w Fabryce Powozów

Feliksa Laskowskiego, są do sprzedania rozmaite nowe i używane Powozy, po bardzo przystępnej cenie, tudzież Prelotka mało używana, za rs. 200, Lando rozkładane modne z kołami za rs. 650. D1—3—22848—

Obiady prywatne,

ulica Zgoda Nr 7, wiadomość u stróża. D1—3—22857—

Obiady Prywatne,

ulica Długa Nr 5, mieszkania Nr 31. D1—2—22853—

MAMKA

brunetka, młoda, ze świeżym pokarmem, poszukuje miejsca do Chrześcijan.—Wiadomość u Akuszerki na Nowolipiu pod Nrem 34, pod lit. L. P. D—22902—1—2

MAMKI

z młodym i obfitym pokarmem i ze starszym, są u Akuszerki Nedzielskiej. — Ulica Hoża Nr 11 nowy. D—22818—1—1

Wskutek zwinięciaa interesu jest

do odstąpienia

hurtem lub częściowo, całkowity remanent Pracowni Ubrań Dziecinnych, przy **ulicy Królewskiej Nr 13,** a mianowicie: Sukienki wełniane i ubrania dla chłopczyków, resztki materjałów na ubrania i garnitury, maszyna Singera, prawie nowa, stół do krajania, lalki druciane do upinania i t. p. D2—2—22782—

Do wydzierżawienia

POLOWANIE

w majątku większym, położonym o milę od drugiej stacji kolei Terespolskiej. Wiadomość w hotelu Europejskim Nr 220. D2—3—22682—

Są do sprzedania różne rzeczy

Garderoby damskiej

Suknie: aksamitna, jedwabna, czarna, różowa morantique, palto aksamitne, kapelusz i inne rzeczy. — Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 56, w oficynie na 1-m piętrze, od godz. 11 do 3. 2—3 —22693—D

Jest do zbycia:

futro, palto aksamitne, talerze saskie, koronki, dywaniki, rozmaite meble. Wiadomość Królewska Nr 4, 2-e piętro, mieszkania 6. D1—1—22847—

Ważne!!

Mężczyzna w sile wieku, mogący złożyć rs. 2,500 jako kaucję, która będzie zabezpieczoną hypotecznie na nieruchomości Warszawskiej i Zakładzie przemysłowym, może znaleść w tymże Zakładzie odpowiednie zajęcie, za dobrem wynagrodzeniem i procentem od kapitału.—Wiadomość: ulica Podwal Nr 18, drugie piętro, u p. Szwalkiewicza, między 2 a 5 godziną po południu. D—22794—1—2

SZUBA DAMSKA,

podszyta lisami, rypsem wełnianym kryta, do sprzedania za rs. 35. Obejrzeć można każdodziennie, od godziny 10 z rana do 2 po południu.—Ulica Browarna Nr 1, stróż wskaże. D—22748—1—1

Reperacje Filtrów

wszelkich systemów przyjmuje **Magazyn Francuzki przy ulicy hr. Berga, dom hr. Krasińskich.** D—22871—1—6

500 korcy Kartofli,

w dobrym gatunku, nadejdzie w tych dniach do Warszawy, i będą do sprzedania po 2 ruble korzec bez odstawy, mający chęć nabycia takowe, oferty raczą składać w Cukierni P. Pągowskiego, ulica Marszałkowska pod lit. X. X. D1—1—22882—

UBRANIA DZIECINNE,

suknie i okrycia damskie, oraz wszelką bieliznę, przyjmuje do roboty, po cenach nader umiarkowanych, Magazyn Rękawiczek Nowy-Świat Nr 19. D1—3—22874—



Fortepian zagraniczny



mało używany, do sprzedania w Składzie Fortepianów A. Werner, róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16. D1—1—22809—

Do sprzedania

STÓŁ

jadalny, jesionowy okrągły, z blatami, z magazynu pana Czajkowskiego. Ciepła Nr 1, mieszkania 19. D1—1—22843—

MEBLE

tanio do sprzedania. Twarda Nr 18, mieszkania 13, prawa oficyna. D1—1—22879—

Z powodu interesu familijnego, jest do sprzedania dobrze procentujący

Zakład Cukierniczy.

Wiadomość u pana Olszewskiego, vis-à-vis Kopernika Nr 4. D3—3—22502—

12 Ulica Aleksandrja 12
(Sewerynów).

od 1 do 95 i Rs. 1 do 85 kop. za korzec **Węgla** zagranicznego z dostawą.

Drzewo sosnowe, brzozowe, tak w szczapach jak i rąbane, po cenach niskich sprzedaje

Skład Węgli

A. Maciejowskiego

przy ulicy **Aleksandrja Nr. 12**.

UWAGA. Odstawa śpieszna, wozy zamykane, biorącym większe ilości skład odstępuje procent. — Skład podejmuje się dostaw fabrycznych.

3—6 —22346—D

PRACOWNIA

Bolesławy Falęckiej,

przeniesioną została na ulicę Nowogrodzką, pod Nr 25; potrzebne są **Panny** do krawieczyzny i do nauki; tamże jest **Pokój** do odstąpienie za cenę umiarkowaną, dla przyzwoitej panny lub wdowy. D5—0—2108:—

MASZYNA

do szycia Welera Wilsona, zupełnie nowa do sprzedania za bardzo nizką cenę. Tam potrzebna panienka do nauki do bielizny. Krakowskie-Przedmieście, dom przechodni Nr 58 od frontu, trzecia piętro, mieszkania Nr 10.

D—22620—2—3

OBIADY PRYWATNE.

Świętojerska Nr 22, stróż wskaże.

D3—3—22256—

Dwa Łóżka

nowe do sprzedania, bardzo ładne, za przystępną cenę.—Ulica Krochmalna domu Nr 28, wiadomość stolarza. D—22338—u 3—3

Za rs. 1,200

Garnitur brylantowy czystej wody u jubilera Józefa Bethera. Piwna 11 nowy.

2—3 —22540—D

Magle Angielskie,

są do sprzedania z powodu zmiany interesów. Ulica róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16.

D2—2—22446—

Para Klaczy

szpakowatych, powozowych, pokryte wilanowskiemi ogierami, za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w Hotelu Polskim.

D1—3—22838—

Do sprzedania

Konie

ogiery siwe i gniade, 3 i : lat, rysaki uprzężne, pojazdowe. Ceny od 200 do 300 rs., w majątku Zabołocie J. Mężyńskiego, przy stacji Moskiewsko-Brzeskiej k. ż. Orsza.

1—6 —22815—D

KOŃ,

wierzchowy ogier, dobrze ujeżdżony, 9-letni, gniadej maści, jest do sprzedania za 450 rs. Widzieć można codziennie w stajni sztabu okręgu wojennego na Saskim placu, obok odwachu. 2—3 —22672—D

Wiadomość dla kołodziejskich majstrów

Warsztat po Kołodzieju

Juljanie Stiegel, od lat 30 przeszło istniejący, a mianowicie Warsztat, mieszkanie, 5 komórek na drzewo, podwórko przegrodzone, osobna brama, samo zupełnie w sobie, za rs. 300 rocznie, róg Topiel i Tamki Nr 2836. Wiadomość Krucza, Nr 12 u Biernackiego.

D3—3—22431—

Są do odnajęcia

LOKALE

od 1-go Października 1880 r.: 1) Od frontu na parterze 6 pokoi, 2) Na drugim piętrze 4 pokoje, 3) Na 2-em piętrze 3 pokoje, z kuchniami i przedpokojami, odświeżone, po cenie zniżonej, przy ulicy Chmielnej pod Nr 3. Wiadomość u stróża. D3—3—22402—

U Akuszerki Niedzielskiej

jest Pokój dla osoby spodziewającej się słabości, cena przystępna i sekret.—Ulica Hoża Nr 11 nowy. D4—4—22204—

U Akuszerki K. M.

są Pokoje, dla osób spodziewających się słasłabości. — Marszałkowska Nr 60, róg Zielonego Placu. D—22797—1—6

Przy ulicy Hożej Nr 7/1684

4 Pokoje z kuchnią,

piwnicą i komórką za rs. 350 rocznie, tamże **3 Pokoje** z kuchnią, piwnicą i komórką za rs 240 rocznie. D1—3—22817—

Potrzebny jest

Lokal parterowy,

na zakład fabryczny bez ognia, pary i nieprzyjemnej woni, składający się z 2-ch, 3-ch lub 4-ch pokoi, z których jeden obszerny i wysoki— oraz Stajnia i Wozownia. Oferty można składać Marszałkowska Nr 19, mieszkania 4. D3—3—22514—

Kilka Lokali

większych i mniejszych, z zlewem i wodociągiem, jest do wynajęcia od 8 Października r. b., **przy ulicy Hożej Nr 11**, parę domów tylko od Placu S-go Aleksandra.

D5—15—22401—

Dla osoby miłującej porządek i pojmującej znaczenie zdrowego pożywienia, jest do odstąpienia

POKÓJ

ze stołowaniem, w blizkości ogrodu Saskiego i ulicy Marszałkowskiej. Uprasza się o zostawienie adresu w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. B. Nr 3.

D2—3—22784—

Jest do wynajęcia

POKÓJ

duży, z meblami, usługą, opałem i fortepianem i samowarem zaraz, można także fortepian osobno wynająć. Ulica Zielna Nr 7/1419, Nr mieszkania 10. 2—3 —22710—D

Pokój

do wynajęcia, ze stołem i obsługą.—Świętojerska Nr 22. stróż wskaże. D3—3—22255—

Pokój

przy familji, z meblami, jest do wynajęcia każdego czasu dla kobiety. Wiadomość Marszałkowska Nr 57 domu, mieszkania 9, 1-sze piętro. D—22626—2—2

POKÓJ

na parterze od frontu, z oddzielnem wejściem, z meblami lub bez, do wynajęcia od 1-go Października, przy ulicy Widok Nr 16, mieszkania 2. D3—3—22447—

POKÓJ

jest do wynajęcia z osobnym wchodem, Złota Nr 6, mieszkania Nr 8.

D3—3—22448—

Pokoje z meblami

i bez; **Obiady Prywatne.** — Wiadomość w Kiosku na Zielonym Placu.

D—21612— 3—3

Za Rs. 156

są do wynajęcia **2 Pokoje**, kuchnia, piwnica i komórka, na 3-m piętrze, przy ulicy Furmańskiej Nr 6 nowy, hypot. 2699. Wiadomość u Właścicielki. D4—4—22001—

Od 1-go Października r. b. do wynajęcia

Lokale

3 pokoje, kuchnia, przedpokój, za rs. 200; 2 pokoje. kuchnia, przedpokój za rs. 150, we wszystkich lokalach zlewy. Wiadomość przy ulicy Nowo-Wilczej pod Nr 17, od 2-ej godziny do 6-ej. D6—6—21663—

Do odstąpienia od 1-go Listopada r. b. piękne

Mieszkanie,

złożone z pięciu dużych pokoi (w tem salon o trzech oknach), z przedpokojem i kuchnią, piwnicą, komórką na drzewo, osobną górą, wygodne, suche, ciepłe, z oknami od frontu, na drugiem piętrze, za cenę 550 rubli rocznie; przy rogu ulic Mazowieckiej i **Ś-to-Krzyzkiej Nr 18** nowy (mieszkania Nr 10). Oglądać można codziennie od godziny jedynastej z rana do godziny trzeciej po południu.

D3—3—22220—

Akuszerka O. G.

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za bardzo umiarkowaną cenę. — Ulica Szpitalna Nr 2, mieszk. 14. D—22758—2—4

Pokój

widny, suchy, z wejściem z przedpokoju wspólnego, jest do wynajęcia od 1-go Października, dla osoby przyzwoitej, lubiącej spokój, za rs. 10 miesięcznie Krakowskie-Przedmieście Nr 38, wprost Saskiego Placu, mieszkania Nr 15. D1—3—22861—

POKÓJ

duży i bardzo ciepły na zimę, miesięcznie 12 rs. Chmielna Nr 40, mieszkania 19.

D1—3—22819—

Z powodu wyjazdu,

jest do wynajęcia od 1-go Października

LOKAL

na parterze z 3-ch pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość w tymże domu Nr 35, ulica Chmielna, trzeci dom od Marszałkowskiej. stróż wskaże.

D1—2—22839—

Przy ulicy Brackiej Nr 13, i róg Jerozolimskiej Alei jest do wynajęcia zaraz

Apartament,

złożony z 10 pokoi, z 3-ma wejściami i z wszelkiemi wygodami, elegancko urządzony z 3-cią częścią mebli, lub bez takowych, za cenę przystępną. D1—3—22858—

Do wynajęcia od Ś-go Michała do 1 Lipca 1881

16-cie Pokoi

z kuchnią i piwnicą, mogących się rozdzielić na mniejsze mieszkania z osobnem wyjściem, niektóre umeblowane. Wiadomość u stróża, ulica Warecka Nr 4. D1—3—22863—

Jest zaraz do wynajęcia, za rs. 10 miesięcznie

jeden duży Pokój,

ze wspólnem przejściem, może być wspólna kuchnia, usługa i samowar.—Ulica Mokotowska Nr 16, mieszkania 6. D—22878—1—1

Do najęcia

POKÓJ

z oddzielnem wejściem z przedpokoju, z opałem i usługą, przy ulicy Śliskiej Nr 34, stróż wskaże. D—22883—1—3

Do najęcia pojedyńczo lub razem

Dwa Pokoje

frontowe, obszerne, z których każdy dwóch panów wygodnie pomieścić może; na żądanie z całodziennem utrzymaniem. Szkolna Nr 5, mieszkania Nr 14. D1—3—22795—

Pomieszczenie

wygodne, w obszernym umeblowanym saloniku dla osoby lubiącej spokojność, może być z samowarem i usługą, opłata stosownie do umowy. Tamże **Pokój** od ulicy, do wynajęcia z meblami lub bez takowych. Freta Nr 5, mieszkania 10-ty. D—1—4—22867—

Do wynajęcia

stajnie na 24 koni i wozownia na 8 dorożek i kuźnia dla Kowala.—Nowolipie Nr 2450/59, wiadomość u stróża. D—22293— 2—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia od 1-go Października

MIESZKANIE,

składające się z 3-ch pokojów, z których jeden od frontu, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i wodociągiem, w razie żądania odstąpione także być mogą niektóre meble, za cenę umiarkowaną. — Ulica Wilcza Nr 6, stróż wskaże. D3—3—22081—

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Października

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, ze zlewem i wodociągiem. — Ulica Wspólna Nr 4, pierwszy dom od placu Ś-go Aleksandra. — Wiadomość u stróża. D2—4—22740—

Dwa Pokoje

frontowe, ze wspólnym przedpokojem, od 1 Października do wynajęcia, cena rs. 22.—Jeden pokój ze wspólnym przedpokojem, z usługą, rs. 12.—Szpitalna Nr 3, schody frontowe.—Wiadomość u stróża. D2—6—22736—

Zaraz do wynajęcia

Sala o trzech oknach

z balkonem i 4 pokoje ze wszystkiemi dogodnościami, na 2-giem piętrze, za 500 rs. rocznie.—Róg Żelaznej i Prostej Nr 20e.

D3—6—22566—

Do wynajęcia od 1-go października r. b.

2 lub 1 POKÓJ

od frontu ze wspólnym przedpokojem, za cenę umiarkowaną; tamze jest **pomieszczenie** przy familji **dla panienki** uczęszczającej do zakładów naukowych. Żórawia Nr 9, m. 11.

—22636—2—2

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z meblami, są do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 2, mieszkania Nr 6, wejście przez owocarnią. — O bliższych szczegółach można się dowiedzieć na miejscu.

D2—3—22598—

Jest do wynajęcia.

POKÓJ

duży od frontu 1 piętro, Nowy-Świat Nr 65, róg ordynackiej. D—22,552—2—3

POKÓJ

i kuchnia na dole, pokój i kuchnia na 3-m piętrze, pokój kawalerski na 1-m piętrze, do wynajęcia.—Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość na 2-m piętrze z frontu. D3—3—22029—

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Sklepik Wiktuałów,

z kompletnem urządzeniem, za przystępną cenę, za Jerozolimskiemi rogatkami Nr domu 5103/18. D3—3—22153—

Do sprzedania zaraz

Sklep Kolonjalny,

przy ulicy Chłodnej Nr 53, który tamże można obejrzeć i bliższą wiadomość powziąć.

D3—3—22319—

Sklepik Wiktuałów

jest do sprzedania przy ulicy Prostej pod Nrem 8. D2—2—22612—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu śmierci, za cenę bardzo przystępną, przy ulicy Białej pod Nrem 8. D1—3—22602—

Sklep Wiktuałów.

jest do sprzedania w dobrym i korzystnym punkcie, obok warsztatów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, ulica Chmielna Nr 62.

D2—3—22583—

Przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, są do wynajęcia:

Sklep Wiktuałów

z pokojem, oraz **3 i 4 pokoje** z kuchnią, pokój z kuchnią i pokój pojedynczy.—Wiadomość na miejscu u Rządcy. D2—3—22589—

Sklepik Wiktuałów

do odstąpienia w każdym czasie, z powodu wyjazdu, za przystępną cenę.—Ulica Podwale Nr 16, wiadomość w tymże sklepiku.

D2—3—22561—

Sklep narożny

z dwoma oknami wystawowemi, jest do sprzedania, wiadomość róg Kruczej i Żórawiej Nr 12 w sklepie. D1—3—22802—

Na rogu Złotej i Wielkiej Nr 8

SKLEP

wraz z Dystrybucją, jest zaraz do odstąpienia, za bardzo przystępną cenę, z powodu zmiany interesu. D1—1—22842—

Nagrody rs. 2.

W dniu 23 b. m., w przejeździe ulicami: Długą, Miodową, Senatorską i Nowym-Światem, zgubiono pęczek Kluczy na tasiemce białej. Znalazca raczy zwrócić na ulicę Długą Nr 28, gdzie **Kąpiele**. D—22884—1—1

Wyżły Pontry,

to jest suka w trzeciem, pies w pierwszem polu i szczenięta; **fuzja** kapiszonówka i różne **przyrządy myśliwskie** do sprzedania. Ulica Grzybowska Nr 29, mieszkania 4, rano do 10 i od 4 do 6 po południu.

D3—3—22412—

Do sprzedania dla amatora

Pies Ceter,

bardzo pięknej rasy. Wspólna Nr 26, lewa oficyna, 2 piętro. D3—3—22432—

Złota broszka,

znaleziona dnia 22 b. m., w sklepie Żyrardowskim na Krak.-Przedm. do odebrania.

D3—3—22520—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 17 (29) Сентября 1880 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.